Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

**Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.**

**Numer 248.** | **BYDGOSZCZ, sobota dnia 26 października 1929 r.** | **Rok XXIII.**

# Dzień katastrof i zamachów.

## Okropne nieszczęście kolejowe pod Monachjum

**(Telefonem od własnego korespondenta).**

**Berlin,** 25. 10. Olbrzymie wrażenie wywołała w Berlinie katastrofa kolejowa, jaka wydarzyła się w dniu wczorajszym o godz. 11 przed poł. pod Monachjum. Mianowicie zderzyły się pociągi pospieszne Monachjum - Berlin i Monachjum - Frankfurt. Ilość ofiar wynosi **5 zabitych i 56 rannych.** Zabici należą do personelu kolejowego i pocztowego. Są to urzędnicy ambulansów i maszynista jednego z pociągów.

Dotychczas nie jest wyjaśniona wina wywołania katastrofy, gdyż komunikaty: kolejowy i policyjny przeczą sobie. Kolej twierdzi, że przyczyną katastrofy była **nieuwaga maszynisty,** który nie zauważył sygnału nastawionego na stój. Dyrekcja policji norymberskiej twierdzi, że wina leży **w niejasnych instrukcjach kierownika ruchu stacji Reichelsdorf,** gdzie się katastrofa wydarzyła. Policja aresztowała owego urzędnika.

Prasa berlińska podkreśla z wyraźną złośliwością, że **Bawarja jest klasycznym krajem katastrof kolejowych.** W ostatnich trzech lat wydarzyło się w Bawarji 6 olbrzymich katastrof, z których pierwsza spowodowała śmierć 33 osób i okaleczenia 100 osób, inne katastrofy zaś również pociągnęły za sobą dużą liczbę ofiar. **B.**

# Zamach rewolwerowy na księcia Umberta.

## Strzał oddany przez socjalistę włoskiego chybił.

**(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)**

**Paryż,** 25. 10. (tel. wł.) Z Brukseli donoszą: Przyjazd księcia Umberta włoskiego był dla mieszkańców stolicy Belgji podwójną sensacją. Król Albert przyjął bowiem swojego przyszłego zięcia na dworcu. Gdy podczas ceremonij związanych z pobytem księcia Umberta udał się cały orszak przed pomnik Nieznanego Żołnierza, usiłował **21-letni student włoski, socjalista Deroza** zastrzelić księcia. Strzał rewolwerowy oddany z bliskiej odległości chybił. Publiczność w tej chwili przyjęła groźną postawę i chciała zamachowca zlinczować. Ten usiłował strzelić jeszcze raz, ale przeszkodził mu w tem inny młody człowiek, który, jak się później okazało, był również Włochem.

Zamachowiec przyjechał z Francji do Belgji prze Antwerpję **z zamiarem zgładzenia włoskiego następcy tronu.** Podczas śledztwa przyznał się on, że jest kasjerem paryskiego klubu im. Matteottiego i że motywy jego czynu mają pobudki polityczne. **W.**

### Radość we Włoszech z powodu zaręczyn następcy tronu.

**Bruksela,** 24. 10. (PAT). Data ślubu księżnej Marji Józefiny z księciem Umberto nie została jeszcze oznaczona. Prawdopodobnie ślub odbędzie się w końcu roku bieżącego.

**Rzym,** 24. 10. (PAT). Prasa komentuje z entuzjazmem wiadomość o zaręczynach księcia następcy tronu z księżniczką Marją Józefiną belgijską, zaznaczając, że węzły, jakie dzięki temu małżeństwu połączą dynastję Sabaudzką z domem królewskim belgijskim nie są skutkiem kombinacji politycznych, a jedynie zrealizowaniem uczuć miłości między przyszłemi małżonkami i wzmocnieniem głębokiej sympatji, która łączy oba narody.

# Nieszczęśliwe wypadki podczas podróży prezydenta Hoovera.

**(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)**

**Londyn,** 25. 10. Z Nowego Jorku donoszą o sensacyjnych wydarzeniach podczas podróży prezydenta Hoovera poprzez stan Indiana.

Prezydent Hoover został zatrzymany w tym stanie w podróży swojej do Waszyngtonu, gdyż **dwóch murzynów postawiło na szynach samochód,** aby spowodować wykolejenie pociągu. Murzynów przychwycono i wymuszono na nich zenania. Obaj nie mieli pojęcia, że przejeżdża pociąg z prezydentem. Chodziło im tylko o rozbicie samochodu i o wszczęcie sprawy przeciwko kolei o odszkodowanie.

W miejscowości Madison w tymże stanie Indiana wydarzyła się **katastrofa przy oddaniu salwy honorowej** na cześć Hoovera. Proch umieszczony w dziale zapalił się zbyt wcześnie, wskutek czego **7 żołnierzy zostało poważnie rannych.**

Ogółem biorąc **miał dzień wczorajszy dla Ameryki jak i dla Europy wielkie znaczenie jako dzień sensacyjnych wydarzeń.** Nazywa się to zwykle **prawem serji.** **Tl.**

# Olbrzymi krach na giełdzie nowojorskiej.

## Straty wynoszą miljardy dolarów.

**(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)**

**Londyn,** 25. 10. Z Nowego Jorku donoszą: W dniu wczorajszym miała giełda nowojorska **jeden ze swoich najczarniejszych dni. Wszystkie akcje spadły w niesłychany sposób.** Miljardy dolarów zostały stracone. Prezydent National City Bank Mitchel, który wrócił dopiero co z Europy, udał się w godzinach popołudniowych osobiście, bez kapelusza i palta do Banku Morgana, aby rozpocząć wespół z tym bankiem rokowania **przeciwko zniżce giełdowej.**

Współwłaściciel domu bankowego Morgana Lammont udzielił przedstawicielom prasy wyjaśnień, że giełda miała wprawdzie bardzo ciężki dzień, ale **żaden wielki bank nie został zachwiany.** Lammont wyraził nadzieję, że rządowe federalne rezerwowe banki uchwalą prawdopodobnie odpowiednią **zwyżkę dyskonta,** aby zapobiec dalszej panice giełdowej.

Obrót akcyj na giełdzie nowojorskiej doszedł w dniu wczorajszym do rekordowej liczby **13 miljonów akcyj,** do czego dochodzi 6 i pół miljona akcyj na giełdzie nieoficjalnej, t. zw. Curd-Exchange. Przez pewien czas krążyły pogłoski, że giełda nowojorska zostanie zamknięta, co jednak nie nastąpiło. **Tl.**

# Zwołanie Sejmu zadekretowane!

## Pierwsze posiedzenie w czwartek 31 października.

**Warszawa,** 24. 10. (PAT) W dniu 24 października br. o godz. 15 szef biura prawnego Prezydjum Rady Ministrów p. Piątak doręczył p. marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października w sprawie zwołania Sejmu na sesję zwyczajną. Jednocześnie doręczone zostało kancelarji Senatu zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej w sprawie zwołania Senatu na sesję zwyczajną.

Zarządzenie brzmi:

Prezydent Rzplitej.

Zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję zwyczajną: Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1929 r. Warszawa, dnia 24 października 1929 r. Prezydent Rzplitej (—) Ignacy Mościcki. Prezes Rady Ministrów (—) Świtalski.

Prezydent Rzplitej.

Zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej w sprawie zwołania Senatu na sesję zwyczajną: Na podstawie art. 37 Konstytucji zwołuję Senat do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1929 r. Warszawa, dnia 24 października 1929 r. Prezydent Rzplitej (—) Ignacy Mościcki. Prezes Rady Ministrów (—) Świtalski.

Na podstawie zarządzenia p. Prezydenta Rzplitej o zwołaniu na sesję zwyczajną marszałek Sejmu Daszyński wyznaczył pierwsze posiedzenie Sejmu na czwartek dnia 31 bm. o godz. 16.

**Warszawa,** 25. 10. (tel. wł.) Dekret o zwołaniu sesji sejmowej poprzedziła narada, która odbyła się w południe na zamku. Uczestniczyli na tej naradzie prezydent Rzplitej, marsz. Piłsudski i premjer Świtalski. Narada trwała 2 godziny. Otrzymawszy zarządzenie marsz. Daszyński wyznaczył pierwsze posiedzenie na czwartek 31 października o godz. 4 po południu. W południe tego samego dnia odbędzie się prawdopodobnie zebranie przewodniczących klubów sejmowych.

# Traktat arbitrażowy polsko-rumuński podpisany

**Bukareszt,** 25. 10. (PAT) Wczoraj o godz. 6 po poł. p. minister Zaleski i minister Mironescu podpisali w gmachu ministerstwa spraw zagr. traktat arbitrażowy polsko - rumuński, który wejdzie w życie po obustronnej ratyfikacji. Traktat ten wzorowany jest na traktatach, zawartych przez Polskę z innemi państwami oraz analogiczny z umowami zalecanemi przez Ligę Narodów. W związku z wizytą p. ministra Zaleskiego oraz podpisaniem traktatu nastąpiła obustronna wymiana orderów. Na granicy w pociągu p. minister Zaleski udekorował posła rumuńskiego w Warszawie Kretzeanu wielką wstęgą orderu Polonia Restituta, delegata ministerstwa spraw zagr. Kiotta komandorją tegoż orderu a jego żonę złotym krzyżem zasługi. Po podpisaniu traktatu minister Mironescu udekorował wstęgą korony rumuńskiej naczelnika wydziału prasowego Ministerstwa Spraw Zagr. p. Chrzanowskiego. komandorją orderu z gwiazdą radcę Raczyńskiego i komandorją orderu korony rumuńskiej p. radcę Kobylańskiego.

# Z międzynarodowej konferencji rozkładu jazdy w Warszawie.

## Przyjęcie u Prezydenta i ministra Kühna.

**Warszawa,** 24. 10. (PAT). Dziś w godzinach popołudniowych p. Prezydent Rzplitej i p. Mościcka podejmowali na Zamku herbatką uczestników 91-ej sesji międzynarodowej konferencji rozkładów jazdy. Przed godz. 18-tą delegacje poszczególnych zarządów w liczbie około 300 osób zgromadziły się w sali asamblowej, oczekując na wejście Głowy Państwa. Na przyjęciu obecni byli: p. minister Kühn z małżonką, p. wiceminister Czapski, dyrektor protokółu dyplomatycznego Romer, zastępca dyrektora protokółu Przeździecki, komisarz rządu na miasto Warszawę Jaroszewicz, prezydent miasta Słomiński, komendant policji Maleszewski oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Komunikacji. O godz. 18-ej wszedł na salę rycerską p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu p. Mościckiej, p. min. Kühna, szefa kancelarji cywilnej Lisiewicza, szefa gabinetu wojskowego pułk. Głogowskiego, dyrektora protokółu dyplomatycznego Romera, radcy Mościckiego oraz adjutantów przybocznych majora Jurgielewicza, rtm. Calewskiego i kpt. Suszyńskiego. Po powitaniu przez przewodniczącego konferencji dyrektora kolei szwajcarskich Ettera p. Prezydent Rzeczypospolitej wszedł do sali asamblowej, gdzie zostali mu przedstawieni delegaci poszczególnych zarządów kolejowych. Po powitaniu obecni przeszli do następnych sal zamkowych, gdzie byli podejmowani herbatką. Zebranie w miłym nastroju przeciągnęło się do godz. 19.15.

**Warszawa,** 24. 10. (PAT). P. minister komunikacji Kühn i jego małżonka podejmowali wieczorem w dniu wczorajszym bankietem uczestników 91-ej międzynarodowej konferencji rozkładów jazdy. W czasie deseru wygłosił okolicznościowe przemówienie p. minister Kühn, na które odpowiedział dyr. Etter, dziękując p. ministrowi za serdeczne przyjęcie, jakiego uczestnicy konferencji doznali w stolicy państwa polskiego. W miłym nastroju bankiet przeciągnął się do godz. 12-ej w nocy, poczem odbyły się tańce.

# Co będzie dalej?

## Sfinksowe wyjaśnienie posła Piłsudskiego.

**Warszawa,** 25. 10. (tel. wł.) Z Łodzi donoszą, że bawiący tam poseł Piłsudski oświadczył przedstawicielom prasy, że w razie gdyby rząd otrzymał votum nieufności to postąpi w myśl konstytucji. Nie oznacza to jednak, ażeby rząd nie był po raz drugi powołany do kierowania państwa. Zresztą jak potoczą się wypadki polityczne w Polsce, zgóry przewidzieć nie można. W każdym bądź razie **rząd będzie dalej przy władzy.**

# Socjaliści blokują się z żydami.

**Warszawa,** 25. 10. (tel. wł.) W gmachu Sejmu odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli PPS, niemiecko-socjalistycznej partji pracy i żydowskiego „Bundu“. Obrady zakończyły się po powzięciu uchwał treści politycznej wypowiedającym się przeciwko atakom na ustrój demokratyczny i na prawa robotników oraz zapowiadającym wspólną akcję przeciwko próbom utrwalenia dyktatury w Polsce a obrony zdobyczy socjalnych. Konferencja uznała również za wskazane, ażeby reprezentowane na niej partje polityczne dążyły do ustalenia wspólnego programu co do rozwiązania spraw narodowościowych oraz do ustanowienia stałego kontaktu między sobą.

# Złoty polski stoi mocno.

## Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę października.

**Warszawa,** 24. 10. (PAT). Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę r. b. wykazuje zapas złota 673.318.000 zł, t. j. o 68.000 zł więcej, niż w poprzedniej dekadzie, pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 11.440.000 do sumy 411.405.000, natomiast pieniądze i należności zagraniczne nie zaliczone do pokrycia wzrosły o 7.051.000 do sumy 97.883.000 zł. Portfel wekslowy powiększył się o 18.722.000 i wynosi 738.513.000, pożyczki zastawowe spadły o 1.684.000 do sumy 74.478.000, inne aktywa zmniejszyły się o 5.168.000 do sumy 134.650.000, natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 44.470.000, natomiast obieg biletów bankowych wzrósł o 9.248.000, inne pasywa powiększyły się o 3.378.000 (146.931.000). Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 37,72% (7,72% ponad pokrycie statutowe), zaś pokrycie kruszcowo-walutowe 60,90% (20,90% ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 52,81 procent.

# Minister Zaleski u króla Michała.

**Bukareszt,** 25. 10. (PAT). P. minister Zaleski z małżonką w towarzystwie posła Szembeka był podejmowany przez króla Michała i księżną matkę Helenę. Wobec przypadających w dniu 26 października br. urodzin króla Michała, państwo Zalescy złożyli mu życzenia, przytem ofiarowali ilustrowane luksusowe wydanie bajek Konopnickiej o Krasnoludkach. Król Michał wręczył p. ministrowi Zaleskiemu swą fotografję.

# Deladier na czele radykałów francuskich.

**Reims,** 24. 10. (PAT). Kongres partji radykałów socjalnych wybrał jednomyślnie przewodniczącego partji Deladiera, który w przemówieniu swojem wezwał kongres do określenia minimalnego programu partji, przyczem dodał, iż stronnictwa lewicowe winny zjednoczyć się w celu utworzenia nowego rządu.

**Paryż,** 24. 10. (PAT). W ciągu popołudnia prezydent Doumergue zakończył narady z przywódcami stronnictw.

# Nieudały lot oceaniczny z Nowej Fundlandji do Londynu.

**Londyn,** 25. 10. (AW) Donoszą tu z St. Jones w Nowej Funlandji, że nie otrzymano tu żadnej wiadomości od lotnika amerykańskiego Ditemana, który we wtorek popołudniu wystartował do lotu transatlantyckiego. Sekretarjat handlu Stanów Zjednoczonych komunikuje, że nie ma żadnych wiadomości o losie, ani też nie wydawał swego zezwolenia lotnikowi Ditemanowi. Wynikałoby stąd, że lotnik amerykański wystartował zachowując kompletną tajemnicę aż do chwili rozpoczęcia lotu.

Diteman zabrał do lotu transatlantyckiego 740 litrów benzyny, która starczyć może tylko do 27 godzin. Tymczasem normalny lot transatlantycki trwa conajmniej 45 godzin.

# Kronika telegraficzna.

**Warszawa,** 25 10. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się w redakcji dziennika „Epoka“ zebranie wszystkich pracowników „Epoki“ i „Głosu Prawdy“, na którem poseł Kościałkowski zakomunikował, że dnia 28 października wychodzą po raz ostatni oba pisma. Od 29 października ulegną one likwidacji. Zamiast nich będzie wychodziła „Gazeta Polska“. Na zebraniu poseł Kościałkowski przedstawił pułk. Koca jako przyszłego kierownika pisma, do którego mają na razie wejść wszyscy pracownicy obu dzienników sanacyjnych.

### Katastrofa autobusowa pod Łodzią.

**Łódź,** 25. 10. (tel. wł.) Z powodu zbyt szybkiej jazdy autobus zdążający z Brzezin do Łodzi stoczył się do rowu. Prawie wszyscy pasażerowie w liczbie 30 odnieśli rany, w tem kilku zostało ciężko rannych.

### Prochownia wyleciała w powietrze.

**Bolonja,** 24. 10. (PAT) W prochowni Castenasso nastąpił z niezbadanych dotąd przyczyn wybuch, przy którym cztery osoby zostały zabite a 16 odniosło rany.

### Zmiana gabinetu w Czechosłowacji.

**Praga,** 25. 10. (PAT) Według tutejszych informacji obecny gabinet premjera Udržala poda się do dymisji we wtorek dnia 29 bm., to znaczy, w dwa dni po wyborach do parlamentu, które jak wiadomo odbędą się w niedzielę dnia 27 bm. W poniedziałek dnia 28 bm. Czechosłowacja obchodzi swe święto narodowe i 11-tą rocznicę powstania państwa czechosłowackiego.

### W Weimarze palą się ogromne spichlerze.

**Berlin,** 24. 10. (PAT) Donoszą z Weimaru, że od dwóch dni szerzy się w miasteczku Zanderhause olbrzymi pożar spichrzów, należących do firmy zbożowej Wietschel, w których zmagazynowano około 120 000 centnarów pszenicy, jęczmienia i paszy. Straż pożarna wytężyła wszystkie siły, aby nie dopuścić do przerzucenia się pożaru na dom i skład drzewa, sąsiadujące ze spichrzami. Żar, bijący od miejsca pożaru jest tak silny, że przewody telegraficzne i telefoniczne w promieniu kilku kilometrów uległy stopnieniu.

# Odczyt dr. Dziembowskiego

### na zjeździe chirurgów w Paryżu.

**Paryż,** 25. 10. Udział profesorów i doktorów polskich w międzynarodowym kongresie chirurgicznym w Paryżu wywołuje powszechne zainteresowanie zagranicy. Szczególnie ciekawy był odczyt dr. Dziembowskiego z Bydgoszczy, który mówił wobec światowego audytorjum o t. zw. autotransfuzji krwi naświetlonej promieniami Roentgena jako metodzie pomocniczej w leczeniu raka i gruźlicy chirurgicznej. **W.**

### Min. Niezabytowski gościł w Toruniu.

Z Torunia donoszą: Dnia 23 bm. odbyło się w Toruniu konstytucyjne posiedzenie rady Pomorskiej Izby Rolniczej, zwołane przez komisarza rządowego p. wojewodę Lamota. Na posiedzenie to przybył jako reprezentant rządu dyrektor departamentu Ministerstwa Rolnictwa p. Miklaszewski. Z tej okazji przybył do Torunia w dniu wczorajszym p. minister rolnictwa Niezabytowski w towarzystwie dyrektora departamentu p. Królikowskiego i szefa sekretarjatu p. ministra p. Zukotyńskiego, który był obecny na raucie, wydanym przez p. wojewodę pomorskiego. O godz. 1 po północy p. minister Niezabytowski odjechał wraz z otoczeniem do Warszawy.

### Jeszcze jedna afera korupcyjna w Niemczech.

**(Telefonem od własnego korespondenta).**

**Berlin,** 24. 10. (PAT) Tutejsza policja kryminalna wpadła na trop wielkiej afery korupcyjnej, w którą zawikłanych jest wielu urzędników kolejowych niemieckich, magistratu berlińskiego i urzędników pocztowych. Przekupieni urzędnicy forytowali dostawy pewnej firmy budowlanej, której właścicielką jest 50-letnia wdowa Marta Klass, pochodząca rzekomo z Polski. Martę Klass aresztowano. Zarówno aresztowana, jak i wmieszani w aferę urzędnicy mieli poczynić obszerne zeznania w urzędzie śledczym.

# Echa katastrofy kolejowej

### na linji Toruń - Bydgoszcz.

Jak wiadomo, w Cierpicach na linji kolejowej Toruń - Bydgoszcz, pociąg zderzył się przed kilku miesiącami z autem. Wypadkowi temu uległ inż. Nawrocki, naczelnik wydziału wojewódzkiego robót publicznych w Toruniu wraz z żoną, która zmarła wskutek odniesionych ran.

W wyniku śledztwa postanowiono w stan oskarżenia drożnika kolejowego J. Strzyżewskiego, który nie zamknął przejazdu drogowego. Sąd okręgowy w Toruniu zasądził go na 6 mies. więzienia za niedbalstwo. Zasądzony i oskarżyciel publiczny wnieśli odwołanie.

# „Gasnący świat“ socjalistyczny

## w bydgoskiej Radzie Miejskiej.

**Bydgoszcz,** 25 października.

Stary korsarz angielski Rip-Rap tak pouczał swego wnuka: „Pamiętaj, Robercie, w korsarstwie jak w polityce — ten zawsze jest górą, kto umiejętnie podsyca nienawiść jednych przeciw drugim...“

Nie zupełnie to samo jest w naszym małym sejmie bydgoskim, chociaż powierzanie referatów w tak ważnej dziedzinie jak rachunkowość **zacietrzewionym partyjnikom,** którzy o byle drobnostkę oczy sobie gotowi wydrapać, przy czem zapomina się o rzeczy najważniejszej — **rzeczowej,** krytycznej ocenie całej gospodarki magistrackiej — świadczy o sprycie lokalnie „wielkich“ wtajemniczonych“.

Magistrat przedłożywszy radzieckiej komisji rachunkowej swoje księgi kasowe i kwity do przejrzenia, prosił o ich zatwierdzenie i udzielenie pokwitowania.

Referuje w tej sprawie **r. Lewandowicz** (ten sam, który przed rokiem przy podobnym referacie napadł na „Dziennik Bydgoski“ za to, iż otrzymuje prasowe bilety do teatru, chociaż **„Dziennik“ umieszcza teatrowi codziennie łokciowe reklamy bezpłatnie, które teatr właściwie powinien płacić).** Przechodząc „po łebkach“ najważniejsze pozycje **16-miljonowego budżetu miejskiego,** wytknął Magistratowi tylko drobną usterkę, że wypłacił komuś 1000 złotych zapomogi **wbrew** uchwale Rady Miejskiej. Pod adresem swoich kolegów-radnych, należących do komisji rachunkowej, użył słów dla nich mało pochlebnych, że **nie spełnili należycie swego obowiązku,** że trudno im było zorjentować się w rachunkowości i zbadać tysiące kwitów. (Nie trzeba na przyszłość głupców wybierać, tylko takich, co się na tem znają. — Uwaga red.)

Drugi referent „rachunkowy“ **r. Lonatowski** (P.P.S.) z patosem jął oskarżać kierowników poszczególnych działów administracji miejskiej, wytykając im różne uchybienia. I znowu przejechał się po **teatrze,** gdzie rzekomo bez potrzeby zakupiono na koszt miasta trzeci fortepjan i wydaje się pieniądze na perfumy i wodę kolońską... a książkowość prowadzona była niedokładnie. R Lonatowski przypiął także łatkę dyrekcji **gazowni miejskiej** (propagandę gazu robimy aż na Węgrzech...) i **rzeźni miejskiej.** Potem ni stąd ni zowąd, zaczął gromić **chrześcijańskie nauczycielstwo,** iż urządza wyższe jakieś kursy i jeździ na „międzynarodowe“ zjazdy — wszystko za pieniądze miejskie.

**Radca Wache** udziela wyjaśnień co do rachunkowości i odpiera niektóre zarzuty. Potwierdza, że w rachunkach teatru miejskiego były pewne niedokładności, które usunięto, **nadużyć żadnych nie było.** Perfumy i woda kolońska zużyte zostały na widowni. do odświeżenia powietrza w porze letniej. To samo praktykuje się w kinematografach, gdzie umieszczone są specjalne rozpylacze różnych wonności.

Radny **Fiołka** wyraża pochwałę dyrektorowi rzeźni miejskiej. Zarzuty przeciw niemu są bezpodstawne i śmieszne.

Radny **Kurdelski (Ch. D.)** zastrzega się przeciw niepoważnemu traktowaniu sprawy przez r. Lonatowskiego. Zeszliśmy się tutaj na to, aby radzić, a nie wiecować.

Świetną była odprawa jaką prezes Rady miejskiej **Beyer** dał trabantowi socjalistów. Dzięki Chrz. Narodowemu Stowarzyszeniu Nauczycieli i pomocy finansowej Magistratu (rocznie na cel wyższych kursów 10.000 zł) **szkolnictwo w Bydgoszczy stoi bardzo wysoko.** Imieniem 263 nauczycieli zorganizowanych w chrześcijańskim związku („Ogniskowców“, zwolenników **szkoły bezwyznaniowej,** jest tylko 7) zakłada prezes Beyer **energiczny protest** przeciwko rzucaniu jakichkolwiek podejrzeń na organizatorów kursów naukowych, które znalazły **uznanie władz państwowych!**

Przemawiał na ostatku **r. Drewka** (N. P. R.) Mówił z taką swadą, że zadziwił całą salę. Były to mistrzowskie, floretowe cięcia, tak skutecznie wymierzone, że socjaliści wili się z bólu, a kiedy r. Drewka napomknął, iż słowa jednego z najwybitniejszych polskich mężów stanu o **narodzie „idjotów“** śmiało mogą być dane w przydomku socjalistom, których wpływy w społeczeństwie maleją, ci nie zapanowali dłużej nad swemi nerwami i rozpoczęli **karczemną burdę.** Padały słowa „smarkacz“ — „bydlę“ — „łajdak“. Dzwonek i karcące słowa przewodniczącego z trudem uciszyły fale wezbranej namiętności.

A radcy magistratu tylko się uśmiechali.

W głosowaniu obalono niemal wszystkie zastrzeżenia i **udzielono Magistratowi pokwitowania.**

Wobec przemęczenia przeszło dwugodzinną debatą „rachunkową“ (przyznać musimy, że publiczność nie była zbudowana tem widowiskiem, przypominającem **walkę kogutów** i metody korsarskie) dalsze punkty obrad załatwiono chaotycznie. Projekt **miejskiego funduszu bezrobocia,** mimo doskonałego uzasadnienia mecenasa Śpikowskiego, odesłano głowaczom rady miejskiej do ponownego przejrzenia.

Uciążliwe były **wybory członków komisyj szacunkowych dla podatku dochodowego.** Zgłoszono dziesiątki kandydatów, nie porozumiewawszy się poprzednio, dlatego nad każdym z osobna musiano głosować. Wybrano większością głosów: Kiedrowskiego B., Ustynowicza, Kadowa Marjana, Wilczewskiego i restauratora Gączerzewicza — członkami, d-ra Siemiątkowskiego, Mroza, Smolarka, adw. Jurkiewicza, Trafasa i Solińskiego — zastępcami komisji dla urzędu skarbowego prawej stronie Brdy. Dla urzędu po lewej stronie Brdy: d-ra Kantaka, apt. Laknera, Kaźmierczyka, dent. Iwickiego, Trzebiatowskiego i Zielińskiego — członkami, adw. Granatowskiego, Kotlęgę, Zwierzyckiego, Boruckiego, Budzińskiego i Maciejewskiego Juljana — zastępcami.

Ponieważ większość radnych około godziny 10-ej rozeszła się do domów, nagłe wnioski i tajne obrady odłożono na następne posiedzenie.

# Po wystawie poznańskiej.

(Od poznańskiego koresp. „Dzien. Bydg.“)

Zamknięcie Wystawy nie obyło się bez zgrzytów. Rząd inicjatorów, twórców i współdziałających wyróżnił mniej lub więcej **wysokiemi odznaczeniami.** Było to zgóry przewidziane, gdyż w projekcie złożonym swego czasu — jeszcze w roku 1927 — przez d-ra Wachowiaka, to „oborderowanie“ było przewidziane.

Czy ono było konieczne — jest rzeczą poglądów. W każdym razie ordery są tylko słabą odznaką zasługi, oddanej na rzecz przeprowadzenia tak wielkiego i historycznego dzieła, jakiem była ta pierwsza polska **Powszechna** Wystawa Krajowa. I dlatego bez orderów w trwałej pamięci zapisaliby się twórcy Wystawy. I wówczas też uniknęłoby się zgrzytów, które towarzyszyły aktowi rozdzielania orderów.

Rzetelnej pracy najpiękniejsza zapłata jest **uznanie współobywateli i moralne zadowolenie** spełnionego zadania. Dwóch tych walorów nigdy nie zrównoważy order, tak często spadający tam, gdzie wywołuje mniej lub więcej ironiczną uwagę.

To jedno echo powystawowe. **Likwidacja** — to dalsze. Na całej linji postępuje ona i zewnętrznie przedstawia teren wystawowy melancholijny obraz, unaoczniający, jak wszystkie świetności mają charakter przemijający. I znów w sercach Poznaniaków osiada melancholja — zanikły wędrówki na Wystawę, na koncerty Namysłowskiego, a szczególnie wieczorne eskapady na „Wesołe Miasteczko“. Było w dniach pierwszych trudno się przyzwyczaić do tych braków. Powoli dopiero nastała równowaga, a na otrzeźwienie podziałały wielce zarządzenia **poznańskiej kolejki elektrycznej** (zwanej też „ślimaczej“) **ograniczające swój ruch** tak dalece, że dziś po 11-tej wieczorem już z trudem osięgnąć można zaledwie dwie linje. Złośliwi twierdzą, że rychłe przestawanie kursów tramwajów poznańskich podyktowane zostało troską o **dalsze powodzenie samochodów spółki „Autoruch“,** która robiąc bokami, różnym miejskim i wystawowym a i kolejki elektrycznej potentatom przysparza bólu głowy.

Na temat ten zapewne trzeba będzie w chwili odpowiedniej pisać, gdyż **w nowej Radzie Miejskiej** niejedno niedyskretne padnie pytanie, jak już wyłaniają się cienie **poronionej budowy Stadjonu,** który miał być ozdobą Wystawy — do tego największym na całą Polskę, bo obliczony na 30.000 osób — a stał się rzeczą, o której się nie mówiło, nie chcąc rumienić się ze wstydu za błędne obliczenia, które doprowadziły do tego, że Stadjon mimo miljonowych kosztów jest na razie **nieużytkiem.**

Na razie Dyrekcja Wystawy sprzedaje pawilony, kioski, parkany, a nawet znane schody, które łączyły poszczególne tereny.

Ostatni fakt—zapowiedź sprzedaży schodów—wywołał żywe komentarze. Jak wiadomo, zapowiadana jest na rok przyszły w Poznaniu **Międzynarodowa Wystawa Komunikacyjno-Turystyczna.** Ma ona objąć wszystkie tereny PeWuKi z wyjątkiem gmachów, w których wystawiał rząd i w których sztuka miała swój przybytek. Ba, wystawa przyszłoroczna ma na terenie tzw „E“, a więc tegorocznej wystawy rolniczej, objąć jeszcze większe obszary ze względu na miejsce, które potrzebują wystawy samochodów, aeroplanów itd. Z tego wszystkiego wynikałoby, że tereny winny być ściśle ze sobą połączone. Tymczasem Dyrekcja PeWuKi zapowiada sprzedaż schodów. Czyżby nie wierzyła w możność urządzenia przyszłorocznej Wystawy?

Jest faktem, że w Warszawie, szczególnie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, mają **poważne zastrzeżenia** co do zapowiedzianej Wystawy. I chociaż w Poznaniu pod egidą prezydenta Ratajskiego zawiązało się już **nowe towarzystwo wystawowe,** a na czele jego dyrekcji stanął profesor Wyższej Szkoły Handlowej, energiczny **baron Ropp,** to losy jej nie są jeszcze zdecydowane. W tych dniach dopiero zadecyduje o jej zorganizowaniu konferencja międzyministerjalna, w efekcie której dopiero Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyda koncesje na urządzenie Wystawy, lub jej odmówi. Zasadniczo szereg państw przyrzekł już swój udział. Ale od przyrzeczenia aż do przeprowadzenia daleka jest droga, tym dalsza, skoro w polskich kołach rządowych brak jeszcze uzgodnienia.

Niewiadomo też, co stanie się z **Huggerem** czyli z lokalami Centralnej Restauracji Wystawowej, która tak mocno się przeliczyła, gdyż nietylko nie jadło w niej owe 100.000 Anglików, którzy nie przybyli na Wystawę, ale i nie jadły te tysiące, na które ona liczyła. Mówi się, że z Huggera miasto chce zrobić **nowoczesne łaźnie miejskie** — nie mówi się tylko, skąd miasto weźmie na kosztowną przeróbkę pieniądze. Chodzą też gadki, że **OO. Salezjanie chcą kupić Huggera** i urządzić tam wielkie warsztaty rzemieślnicze i bursę dla młodzieży rzemieślniczej i handlowej. Wedle innych pogłosek, z głównych sal — mogących pomieścić 3000 osób — zamierza się uczynić wielką kaplicę wzgl. kościół, by w ten sposób zaradzić brakowi kościoła w owej dzielnicy.

Wszystkie projekty są na razie pogłoskami. Coś jednak z tego olbrzyma stać się musi, zwłaszcza, że Huggera zakłady poważne włożyły w nie kapitały, które przecież w jakikolwiek sposób oprocentować się muszą.

Na koniec jeszcze jedno! **Poznań potaniał!** Tak jest. Zniżkę zapoczątkowały teatry miejskie, obcinając najpierw opłaty za garderobę i reklamy na afiszach. Obecnie i ceny miejsc zostały zniżone do cen przedwystawowych. W ślad za Magistratem poszedł **szereg restauracyj,** który od kilku dni o 10—20% ceny zniżyły, zaznaczając tem samem, że Poznań w czasie Wystawy usiłował wyzyskać konjunkturę i śrubowaniem cen wytworzył wokoło siebie szkodliwą legendę drożyzny.

Oczywiście wszystkie te „bóle“, będące naturalnym objawem likwidacji wielkiego dzieła, nie mogą w niczem osłabić **historycznej wartości** i doniosłości czynu, zapisanego w dziejach odrodzonej Polski złotemi literami. **Wasz.**

## Prasa sowiecka donosi, że Stallin zachorował z przepracowania.

Faktycznie — przepracował się!

## Z Prus Wschodnich.

**Najstarszym mieszkańcem Prus Wschodnich** jest jędrny Mazur, Frycz Sadowski, rodem z Orłowa w pow. niborskim. Starzec skończył w październiku 104 lata swego poczciwego żywota. Jest on jeszcze dosyć rzeźki, gdyż z łatwością przebywa pieszo milę drogi.

* * *

**Pamiątki po królu Janie Sobieskim.** W katedrze w Fromborku znajdują się dwa czerwone pluwalja (kapy), sporządzone z dywanów odebranych Turkom pod Wiedniem przez króla Jana Sobieskiego.

* * *

**Groby przedhistoryczne.** W Biesówku (w powiecie reszelskim) wykopano z ziemi urny i spalone kości oraz ozdoby bronzowe z okresu 1000—750 lat przed Chrystusem.

**Dr. Antoni Marczyński.** 77

# Czarny Ląd

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

**(Dokończenie „Niewolnic z Long Island“ i „Przeklętego Statku“.)**

(Ciąg dalszy).

Zamilkli oboje i przez długie minuty spoglądali znów w dal, Betty na wschód, w stronę puszczy, inżynier na północ, gdzie trawy były najbardziej spalone słońcem, najrzadsze, najnisze i gdzie sawanna stawała się niemal pustynią.

W pewnej chwili Betty drgnęła, przymrużyła oczy i wytężyła wzrok. Złudzenie? Nie. Mały, czarny punkcik oderwał się od ściany dżugli i powoli posuwał się w tę stronę. Ale niebawem znikł. Upłynęła minuta, może kwadrans cały, a nie pokazał się znowu.

— Przywidziało mi się, — wyszeptała zawiedziona.

— Niestety, nie przywidziało mi się, — rzekł Pułaski grobowym głosem, sądząc, że Betty zwracała się do niego; — nie pomyliłem się, darling.

— Ty także go widziałeś? No, tego człowieka, który wyszedł z puszczy, — dodała z pewnem zniecierpliwieniem.

— Jaki tam człowiek, — odparł tym samym tonem, nie odrywając wzroku od tego, co odkrył przed chwilą; — śmierć idzie, Betty. Straszna nieuchronna, potworna! Miałaś rację, dziecino, mówiąc wczoraj, że niebo o nas zapomniało.

— Co tobie? — przeraziła się. — O czem ty mówisz?

— Patrz... tam!...

— No? Nic nie widzę.

— Takie ciemno pólko, tam prosto na północ.

— Aha, teraz widzę. Ale nie rozumiem.

— To olbrzymi legjon wędrujących mrówek. Rozumiesz teraz?

Betty nie doceniała niebezpieczeństwa; wydało jej się to czemś wręcz śmiesznem, aby mrówki, te maleńkie, kruche stworzenia, mogły zagrażać życiu ludzkiemu. Jakże! Jednem stąpnięciem można sto mrówek rozdeptać; nie ośmieliłyby się nigdy zaczepić ludzi, a zresztą skąd pewność, że ten ciemny nieruchomy zagon, to olbrzymi hufiec mrówek.

— Nieruchomy? — zirytował się Pułaski; — przyjrzyj się uważnie. Obierz sobie jakieś drzewo rosnące w pobliżu i porównuj wzrokiem odległość.

— Masz słuszność, — odparła po chwili; — ta czarna masa posuwa się powoli w naszą stronę.

— Tak, Betty. A gdzie przejdzie, tam ani mysz, ani robak żywy nie pozostanie. I dlatego, kochanie najdroższe, ja, który zawsze walczę do ostatka i nie tracę nadziei, mówię teraz: gotujmy się na śmierć, bo za godzinę tylko szkielety po nas pozostaną.

Mimo tej pozornej rezygnacji, naprężał muskuły, usiłując przerwać więzy i szamotał się z taką siłą, że młode drzewko, do którego był przywiązany, dygotało od ustawicznych wstrząsów i roniło całe pęki listowia...

— Nie! — wrzasnął z wściekłością; — sam szatan uczył tego draba zakładać więzy. Nie mogę, nie mogę, psia krew!

Betty przypomniała sobie teraz swoje ostatnie odkrycie. Odwróciła głowę w bok i wydała okrzyk radości. Punkt, który znikł przed chwilą, ukazał się znowu i znacznie bliżej tym razem.

— Help! — zawołała co siły w piersiach. — Darling krzycz ze mną. Tam idzie człowiek, nasza nadzieja, nasze ocalenie!

Spojrzał na nią z lękiem, sądząc, że oszalała pod wpływem trwogi przedśmiertenej, lecz rzuciwszy wzrokiem za kierunkiem jej spojrzeń, rozjaśnił twarz natychmiast. Nie namyślając się długo, zaczerpnął tchu w płuca ryknął potężnie, a potem razem i naprzemian krzyczeli jak para opętanych, odwracając głowy w stronę wschodu, skąd kroczył pospiesznie jakiś człowiek. I ponownie zakryły go krzaki.

— Nie widzi nas i nie słyszy, — mruknął Ironfield, który nie wypadł z roli obojętnego obserwatora.

— Więc wrzeszcz z nami idjoto, — huknął inżynier.

— Po co? Mam zginąć, to lepiej w towarzystwie, he, he, he.

— On zwarjował, — wzdrygnęła się Betty, spotkawszy pół nieprzytomne spojrzenia śmiertelnego wroga.

— Nie zwarjował, kochanko, nie. Tylko cieszę się, że pojedziemy do piekła tym samym pociągiem. Wy w pierwszym wagonie, he, he, he, bo wasze drzewka prędzej mrówki otoczą.

— Widzę go teraz, — wtrącił Pułaski; — krzyczmy, Betty... Może nas usłyszy. Musi nas usłyszeć, na Boga! — dodał, zmierzywszy szybkiem spojrzeniem powoli kurczącą się przestrzeń, pomiędzy podnóżem pagórka, a bliższym krańcem czarnego zagonu, który niósł nieubłaganą śmierć.

Po pięciu minutach ochrypli oboje i płuca ich bolały od ustawicznego natężenia, lecz wkońcu osiągnęli upragniony skutek. Tajemniczy osobnik, wędrujący samotnie przez sawanny, przystanął na jakiemś wzniesieniu, przysłonił sobie oczy od czoła dłonią, bo musiał patrzeć na zachód, więc prosto pod słońce, poczem podniósł wgórę jakiś przedmiot, który zabłysnął w blaskach zachodzącego słońca.

— Daje znaki.

Na czarnem tle dżungli zamigotał czerwony płomyk i huk karabinowego wystrzału wstrząsnął grobową ciszą.

— Dojrzał nas... Darling... Jesteśmy ocaleni.

— Jeszcze nie, Betty... Kto wie, czy nie ucieknie, skoro zoczy mrówki.

— Boże... Nie, to byłoby straszne! Wołajmy dalej, żeby się spieszył...

Krzyczeli więc w dalszym ciągu, nie żałując gardła, a jednocześnie odmierzali spojrzeniami obie kurczące się odległości. Upewniwszy się, że w tym wyścigu zwycięstwo odniesie człowiek, o ile go coś w dotychczasowym pochodzie nie zatrzyma, poświęcił inżynier całą uwagę osobie przyszłego wybawcy. Osobnik ten był średniego wzrostu, niezgorszej tuszy, miał na sobie coś w rodzaju szkockiej spódniczki, na głowie jakiś liść olbrzymi, natomiast powyżej pasa był obnażony, a skóra jego posiadała lekko złotawy odcień.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Z KRAJU.

**KRAKÓW. Cenne pamiątki dla katedry wawelskiej.** Adam ks. Czartoryski złożył na ręce metropolity ks. Sapiehy deklarację, w której oddaje na własność katedrze wawelskiej szereg przedmiotów pamiątkowych po królach polskich, uratowane swego czasu przez Izabelinę Czartoryską ze zbiorów w Poławach i znajdujących się w muzeum Czartoryskich w Krakowie. Szczegółowy spis przedmiotów nie został jeszcze ogłoszony.

**KRAKÓW. Staruszka, przechodząc przez tor, poniosła śmierć.** Na stacji w Makowie niejaka Rozalja Kosmanowa lat 68, przechodząc przez tor kolejowy z tobołkiem na plecach została uderzona przez nadjeżdżający pociąg pospieszny. Padając, Kosmowa uderzyła głową o kamienie i doznawszy pęknięcia czaszki, poniosła śmierć na miejscu.

**LWÓW. Pomnik marszałka Polski w pobliżu granicy sowieckiej.** „Diło“ podając wiadomość o mającem nastąpić dnia 27 bm. poświęceniu pomnika marszałka Piłsudskiego w Kołomyji, dodaje, że w tych dniach zostanie również odsłonięty pomnik marszałka Piłsudskiego we wsi Zalesiu, woj. tarnopolskie, w pobliżu granicy sowieckiej.

**LWÓW. Granat wśród tańczących.** We wsi Firlejów między Lwowem i Złoczowem w czasie odbywającego się u tamtejszego gospodarza zabawy jakiś nieznany sprawca wrzucił do domu gospodarza Gębarskiego granat ręczny, który eksplodując spowodował ciężkie poranienie 7 osób. Sprawca zbiegł. Dochodzenia w toku.

**WILNO. Żołnierze sowieccy ostrzeliwali się.** W pobliżu wsi Kniażewicze postrzeleni zostali 2 żołnierze sowieccy ze straży pogranicznej. W wyniku dochodzenia ustalono, że żołnierze sowieccy zostali postrzeleni przez inny patrol sowiecki, który nie rozpoznawszy hasła rozpoczął strzelaninę.

**KATOWICE. Pokaz eksponatów śląskich z P. W. K.** Odbyło się tutaj w hali wystawowej otwarcie częściowego pokazu eksponatów śląskich z P. W. K. obejmującego eksponaty śląskiego urzędu wojewódzkiego m. Katowic, Królewskiej Huty, Bielska, Mikołowa i Myślenic, Okręgowego Urzędu Ziemskiego, Związku Pracy Kobiet i in. Po przemówieniu prez. m. Katowic dr. Kocura, otwarcia wystawy dokonał wojewoda dr. Grażyński, przecinając symboliczną wstęgę biało-czerwoną, poczem nastąpiło zwiedzanie eksponatów. Następnie goście udali się do drugiego pawilonu, gdzie urządzono wystawę obrazów Związku Artystów Plastyków Śląskich. Przed pawilonem powitał gości prezes Związku prof. Ligoń, poczem odpowiedział wojewoda dr. Grażyński, życząc Związkowi najpomyślniejszego rozwoju. Urządzeniem wystawy zajęło się Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

# Zwycięstwo reprezentanta Polski

## na międzynarodowych wyścigach motocyklistów w Barcelonie.

Jedynym przedstawicielem Polski na międzynarodowych wyścigach motocyklistów w tym roku był młody hrabia **Albrecht Alvensleben z Ostromecka.** Mistrzostwo Europy zdobył Anglik Percy Hunt na maszynie Nortona, przybywszy 20 okrążeń — 330 kilometrów — w 3 godzinach 5 minutach i 14 sekundach. Drugie i trzecie miejsce zajęli również Anglicy, czwarte hr. Alvensleben w bardzo pomyślnym czasie: 3 godziny 27 minut i 51 sekund. Zwycięstwo reprezentanta Polski tą większą napawa nas dumą, że pozostawił on za sobą daleko wtyle najlepszych jeźdźców Francji, Włoch, Hiszpanji i Niemiec. Hrabia Alvensleben odniósł swój sukces również na Nortonie.

# Złodzieje zaopatrują się na zimę w futra.

## Krawiec łódzki poszkodowany na 40.000 złotych.

Do pracowni krawca damskiego niej. Szlamy Breitszteina w Łodzi, włamali się w nocy złodzieje i zabrali 10 płaszczy karakułowych oraz fokowych ogólnej wartości 40 000 zł.

Zuchwali sprawcy wycięli djamentem szybę i weszli przez okno do pracowni, znajdującej się na parterze. Okiennica była podważona. Służąca, która rano pierwsza weszła do pracowni, zauważyła uszkodzone okno. Przerażona zbudziła Breitszteina, który stwierdził kradzież futer, w dodatku nie jego, lecz klijentów. O ile policja śledcza nie przychwyci złoczyńców z futrami, biedny Szlamy będzie miał poważne straty.

# Co ujawniło śledztwo w sprawie komunisty Dawida Reicha?

Sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie w sprawie tajemniczego działacza bolszewickiego, Dawida Reicha, zdołał już ustalić generalja niebezpiecznego przestępcy komunistycznego.

Reich jest jednym z najniebezpieczniejszych członków t. zw. polit-biura w Moskwie. Przybył do Polski w 1920 roku wraz ze słynnym komisarzem bolszewickim Leszczyńskim.

Reich miał za zadanie kierowanie całą akcją komunistyczną podczas wyborów do Sejmu, a następnie roztaczać kontrolę nad działalnością posłów komunistycznych w Sejmie.

Reich kierował przez pewien czas organem komunistycznym wychodzącym w Gliwicach.

Posiedzenia komunistyczne odbywał Reich w Sopotach, skąd wydawał instrukcje wszystkim organizacjom komunistycznym w Polsce. Najbliższym jego współpracownikiem był prezes Kominternu młodzieży Tomorowicz pseudo Andrzej.

Reich odsiadywał w swoim czasie więzienie na Pawiaku i był starostą nad więźniami. Następnie był przetransportowany do więzienia we Wronkach, gdzie odsiedział 8 miesięcy wraz z Tomorowiczem. Reich posiada fałszywy paszport, wydany przez poselstwo sowieckie w Berlinie.

Prawdziwe jego nazwisko oraz pseudonim polityczny są już znane władzom sądowym, lecz trzymane w ścisłej tajemnicy ze względu na dobro śledztwa.

Do Warszawy sprowadzono kilku wybitniejszych więźniów politycznych z więzienia świętokrzyskiego w Kielcach, celem skonfrontowania ich z rzekomym Reichem.

# Nowe bezprawie wobec Polaka w Gdańsku.

W gdańskim sądzie powiatowym odbyła się rozprawa napozór błaha, ale mająca znaczenie zasadnicze dla Polaków w Gdańsku. Mianowicie na ławie oskarżonych zasiadł majster piekarski Alojzy Czapiewski za to, że używa tytułu mistrza i zatrudnia uczniów, sprowadzonych z Polski.

Sąd gdański zakwestjonował prawo co do używania tytułu mistrza, nabytego w Polsce. Prezes Izby Rzemieślniczej, który w tej sprawie występował jako rzeczoznawca, zaprzeczył mu tego prawa, t. j. stanął na stanowisku, że Gdańsk jest państwem suwerennem, wobec tego powinna być zawarta między Gdańskiem a Polską umowa regulująca podobne sprawy. Ponieważ takiej umowy niema, tytuł mistrza, nabyty w Polsce, nie daje żadnych uprawnień na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Oskarżony powołał się na fakt, że w Polsce majstrowie, którzy nabyli tytuł mistrza w Niemczech lub w Gdańsku, mogą również w Polsce używać tego tytułu, którego nikt nie kwestjonuje. Sąd skazał Czapiewskiego na 10 guldenów, lub 2 dni aresztu.

Proces ma znaczenie zasadnicze ze względów politycznych, równocześnie zaś daje wyobrażenie o stosunkach gdańskich i traktowaniu Polaków na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

# Proces o fałszowanie paszportów odroczony.

## Były aspirant policji śledczej na ławie oskarżonych.

Swego czasu zatrzymano w Marsylji transport emigrantów polskich zaopatrzonych w podrobione paszporty. Władze, w związku z powyższym wypadkiem, poczęły poszukiwać fałszerzy.

Udało się ująć członków organizacji, którą na terenie Polski zorganizował Samuel Weinstein, specjalista, przybyły w tym celu z Ameryki. Na czele tej bandy stał Józef Rabiński, który badany w charakterze oskarżonego, obciążył Bachracha, aspiranta policji. Bachrach należał podobno do założycieli organizacji, przyczem główną rolą jego było osłanianie bandy i zapewnienie jej bezkarności.

Sprawa jego znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie.

Oskarżony do winy się nie przyznaje. Sprawa nastręcza wiele trudności, gdyż niema głównych świadków. Część aresztowanych członków organizacji, zwolniono po złożeniu kaucji. Zdołali oni w tym czasie zbiec zagranicę. Razem z tą bandą zbiegł również Rabiński.

Gmatwa budowę oskarżenia fakt, że Bachrach był właśnie tym, który Rabińskiego aresztował, podstępnie wyciągnął go z więzienia niemieckiego w Bytomiu i przywiózł do Warszawy.

Proces, do którego powołano stu kilkunastu świadków, wzbudził duże zainteresowanie. Był on już kilkakrotnie odraczany z powodu nieobecności współoskarżonych. Nieobecni członkowie bandy zostali jednak obecnie ze sprawy wyłączeni.

Obronę oskarżonego Bachracha wnosili adwokaci Mieczysław Ettinger i Mieczysław Goldstein. Posiedzenie otworzył sędzia Kozakowski, odraczając rozprawy z powodu niestawiennictwa kilkunastu świadków.

### Nowy artykuł marsz. Piłsudskiego?

**Warszawa,** 25. 10. (AW.) Jak się dowiaduje Ajencja Wschodnia z kół, zbliżonych do sfer miarodajnych, jeszcze przed otwarciem sesji sejmowej ma być ogłoszony nowy artykuł marsz. Piłsudskiego, poświęcony zagadnieniu sprawnego funkcjonow. sejmu w czasie debaty budżetowej. Wiadomość ta nie została narazie potwierdzona przez czynniki oficjalne.

### Lichwiarze wyzyskują obecny kryzys pieniężny.

### Prokuratura zaopiekuje się nimi.

Miarodajne czynniki zainteresowały się lichwiarskiemi procentami pobieranemi w wysokości **4% i więcej miesięcznie** przez różnych prywatnych dyskonterów. Obecnie zbierane są materjały w tych sprawach na podstawie doniesień, posiadanych przez urzędy prokuratorskie. W najbliższych dniach zostaną podjęte specjalne kroki, mające na celu przeciwdziałanie tego rodzaju nadużyciom.

**Warszawa,** 23. 10. (tel. wł.) Na najbliższem posiedzeniu rady ministrów, które odbędzie się w końcu następnego tygodnia ma być rozpatrywany projekt ustawy o wyłączenie poszczególnych kodeksów i ustaw karnych w szeregu przekroczeń natury administracyjnej i objęciu ich rozporządzeniem prezydenta o postępowaniu karno - administracyjnym.

**Warszawa,** 23. 10. (tel. wł.) Ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu uchwaliło wprowadzić ułatwienia przy wywozie pewnych gatunków płodów rolniczych. Uchwalono więc nie pobierać podatku obrotowego od wywozu rzepaku, fasoli, grochu, koniczyny itd. Ulga stosowana będzie aż do odwołania.

**Warszawa,** 23. 10. (tel. wł.) Zarządzeniem ministerstwa robót publicznych prolongowano do 31 grudnia termin spłaty większej raty pożyczek na odbudowę, których termin płatności przypadał na 1 grudnia 27 i 28 roku.

# 70-lecie prof. Tadeusza Zielińskiego.

Profesor uniwersytetu warszawskiego Tadeusz Zieliński skończył 70-ty rok życia. Sędziwy solenizant jest autorem szeregu prac z dziedziny rzymsko-greckiej kultury. Z dzieł jego, które znane są nietylko u nas, ale chlubnie przyczyniły się do rozgłosu polskiej nauki zagranicą, najważniejsze są: „Religja starożytnej Hellady“, „Rzym i jego religja“, a przedewszystkiem „Helenizm i judaizm“. Mimo sędziwego wieku przeprowadza prof. Zieliński swoje badania w dalszym ciągu i wzbogaca naszą literaturę naukową prawie co rok jakąś nową cenną książką.

Ad multos annos!

# Sowieckikomendantstrażnicy każe palić polską osadę.

Podczas pożaru osady Adama Duszewskiego w Sołtanowszczyźnie na odcinku 8 baonu „Stołpce“ aresztowany został Michał Juchnowski, podejrzany o dywersję.

Badany Juchnowski zeznał, że podpalił wspomnianą osadę z polecenia i według wskazówek komendanta strażnicy sowieckiej „Kudrynowicze“. Dochodzenie w toku.

### Nie mów naprzeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.

Wydział odwoławczy sądu okręgowego skazał redaktora odpowiedzialnego „Robotnika“ na trzy miesiące aresztu, a redaktorów „Wieczoru Warszawskiego“, „Gazety Warszawskiej“ i „A. B. C.“ na trzy miesiące bezwzględnego aresztu za świadome rozsiewanie fałszywych wiadomości. Genezę rozprawy stanowił artykuł „Robotnika“ p. t. „Kto to taki?“, w którym były zawarte oszczercze napaści na płk. Maleszewskiego, komendanta głównego P. P. Informatorem „Robotnika“, jak się okazało z przewodu sądowego, był poseł Niedziałkowski.

### Spieszą się z założeniem rzeźni eksportowej.

W Gdyni zawiązała się spółka akcyjna pod nazwą „Rzeźnia Eksportowa w Gdyni“. Na pierwszem posiedzeniu tej spółki postanowiono, że do dnia 12. grudnia rb. ma być wygotowany program budowy rzeźni, rozpisany konkurs na plan budowy i zebrany kapitał zakładowy.

### „Głos Pogranicza“.

W Złotowie, za kordonem, zaczęło się ukazywać pismo polskie (jako odbitka „Gazety Olsztyńskiej“) pod nazwą: „Głos Pogranicza—Krajna—Poznańskie—Pomorze“.

### Do sejmiku prowincjonalnego w Pile

wystawili Polacy z pogranicza własną listę kandydatów, na której znajdujemy nazwiska: 1) ks. Grochowskiego z Głubczyna, prezesa polsko-katolickiego towarzystwa szkolnego na obwód rejencji pilskiej, 2) Jana Budycha rolnika z Dąbrówki, 3) Jana Cichego, rolnika z N. Kramska w Babimojskiem i 4) Zygfryda Noryśkiewicza, dyrektora „Rolnika“ w Złotowie.

**Zapisujcie się do Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej!**

# Socjaliści pchają na drogę niebezpiecznego eksperymentu.

Apostołowie Marxa głoszą, że dzisiejsze trudne warunki gospodarcze są owocem ustroju kapitalistycznego, który przechodzi poważny kryzys. Uzdrowić stosunki może ich zdaniem jedynie przekształcenie tego ustroju na ustrój socjalistyczny. Wprawdzie przyznają oni, nie mogąc zaprzeczyć faktom, że próby socjalizacji środków produkcji skończyły się w innych krajach bankructwem. Ale dodają dla usprawiedliwienia, że ci, którzy ustrój socjalistyczny chcieli zrealizować, posunęli się za daleko i działali zbyt pochopnie i nierozważnie. Oni by naturalnie postąpili inaczej, mądrzej i przezorniej. „Dajcie nam tylko władzę — mówią — a zobaczycie"

Czy można im ufać?

Krytykując działalność rządu w dziedzinie gospodarczej i zarzucając rządowi bezczynność, potęgującą przesilenie gospodarcze, występują oni obecnie z swoim projektem, opracowanym przez członka swego Dr. Barucha Daniela Grossa. Ten ekonomista socjalistyczny wychodzi z założenia, że powodem przesilenia gospodarczego jest brak środków obiegowych. Dla usunięcia tego braku proponuje emisję pomocniczego środka obiegowego przez rząd w kwocie 100 miljonów złotych.

Na pozór myśl wcale nie głupia. Przyjrzawszy się jej jednak z bliska, stwierdzić należy, że projekt socjalistyczny w razie urzeczywistnienia musiałby doprowadzić do nowej inflacji z wszystkimi strasznymi skutkami, które poznaliśmy w ub. okresie inflacyjnym, opanowanym jedynie dzięki olbrzymim stratom i ofiarom materjalnym całego społeczeństwa.

Błąd rozumowania czerwonego ekonomisty tkwi w samem założeniu. Brak środków obiegowych nie jest powodem przesilenia gospodarczego, a jedynie znakiem tego przesilenia. Przecież w okresie inflacyjnym mieliśmy obieg pieniężny niebywały, a jednak byliśmy „miljonerami", którzy nie wiedzieli — jak się to mówi wśród ludu — „skąd kozy gnać".

Na szczęście przyjęcie projektu socjalistycznego jest niemożliwe dopóki istniejąca ustawa o emisji znaków obiegowych zastrzega przywilej emisji jedynie Bankowi Polskiemu. Ta ustawa jak i plan stabilizacyjny chronią nas od urzeczywistnienia proponowanego przez socjalistów eksperymentu, a przez to także przed nową inflacją, któraby nasze życie gospodarcze musiała pogrzebać do reszty.

# Profanacja.

Od wieków utarł się zwyczaj uzewnętrzniania uczuć narodowych, czy idei, hasłami, bądź też godłami. Godła i hasła te, uświęcone tradycją, stawały się z biegiem lat czemś, jeno z relikwją dającem się porównać, stawały się symbolem honoru, zbożnych poczynań, poświęceń i bohaterstwa.

I nie dziw, godła takie, jak np. orły państwowe, zdobiły i zdobią sztandary wojskowe, za honor których krew lali najlepsi Ojczyzny synowie. Na sztandarach tych

widniały hasła narodowe, też same hasła wyryte były głęboko w duszach tych, co je stworzyli i za czystość ich życie oddawali.

Kiedy nadeszły lata niewoli, zarówno Orły białe, jako symbol Polski, jak i hasła, jako symbole uczuć polskich, zniknęły nam z przed oczu, a jeno kryte były starannie i głęboko, jako najświętsze relikwje narodowe, które strzec miały polskości dusz dzieci naszych i dodawać bodźca, w ciągłej, choć często bezkrwawej walce z najeźdźcą.

Z chwilą zrzucenia pęt niewoli, to co dotąd krytem było, mogliśmy uzewnętrznić swobodnie; uzewnętrznialiśmy też wolność naszą z ochotą. Każdy, kto nosił miano Polaka, orła na czapkę przyczepiał, lub też w barwy narodowe pierś zdobił, hasła i maksymy polskie pisano wszędzie, by wylać z duszy te długo tajone uczucia.

Dziś czasy się zmieniły. 10 lat życia państwowego przyzwyczaiło nas do wolności. Istnieje i pozostanie wiele innych sposobów dania wyrazu swym uczuciom patrjotycznym, niż malowanie godła państwowego i wypisywanie haseł narodowych tam, gdzie nie należy.

To, co niegdyś chwalebnem być mogło, dziś staje się często profanacją, bolesną dla uczuć narodowych. Każda niemal restauracyjka, czy knajpa, każdy szynk, w sali, która częstokroć jest świadkiem orgij pijackich, maluje na ścianie orła białego, lub transparent z szumnem hasłem o Bogu i Ojczyźnie.

Godło państwowe widnieje na butelkach monopolu, które po libacji walają się pod stołem, lub w rynsztoku, a etykieta z orłem, tym symbolem honoru i potęgi Polski deptana bywa i znieważana. Tak samo i z wielu innemi rzeczami.

Godło państwowe i wzniosłe hasła narodowe, nadużywane na każdym kroku, profanowane, znikczemniane, opatrują się i tracą powoli swe symboliczne znaczenie.

Jeśli sami nie mamy poczucia poszanowania rzeczy świętych, niechby drogą ustawy zostały one zabezpieczone przed zbytniem spopularyzowaniem i zbezczeszczeniem.

L. K.

# Historje pułków gwardji i powieści kryminalne.

## Oto, z czego się składała bibljoteka uważających się za kulturtraegerów Hohenzollernów.

**Berlin**, 24. 10. W związku z licytacją ruchomego majątku księżny Wiktorji pruskiej, zamężnej Zubkowej, dostała się na licytację również bibljoteka Hohenzollernów, należąca ongi do byłego kronprinca Fryderyka Wilhelma, późniejszego cesarza Fryderyka. Korespondent „Berliner Tageblattu donosi z Bonn, że skład bibljoteki jest bardzo ciekawy i wykazuje minimalne zainteresowanie literacko-kulturalne Hohenzollernów. Z klasyków niemieckich zawiera bibljoteka tylko Goethego i Schillera, natomiast niema wcale Heinego, Uhlanda, Hebbla i Möricke go. Jeszcze słabiej reprezentowana jest literatura zagraniczna, gdyż niema nawet Balzaca, Zoli, Tołstoja ani też Dostojewskiego. Współczesnej literatury brak w bibljotece Hohenzollernów zupełnie. Natomiast zawiera ona olbrzymią ilość genealogij domów panujących i arystokratycznych, historje pułków gwardji, opisy kolekcyj orderów oraz powieści detektywne, również w wielkiej ilości, oprawione w kosztowne skóry.

Licytacja dała dotychczas wynik około 400 000 marek.

B.

# Szyna wpoprzek toru kolejowego.

## Nieudały zamach na pociąg pospieszny Paryż — Soissons.

Nieznani dotychczas sprawcy dokonali zamachu na pociąg pospieszny, zdążający z Paryża do Soissons. Żona dróżnika, wracając do domu, znalazła krótko przed nadejściem pociągu na torze szynę długości 6 metrów. Widząc iż nie usunie zatoru własnemi siłami, udała się do najbliższej budki strażniczej, gdzie właśnie przebywało kilku pracowników kolejowych. Zdołali oni usunąć szynę w ostatniej chwili.

Zamach w razie udania spowodowałby straszliwą katastrofę, któraby wyrządziła ogromne szkody i pociągnęłaby za sobą wiele ofiar w ludziach.

# Zachód słońca.

Jest zachód słońca — ale już nie taki
Jaki był wczoraj, jaki był przed laty!
Nawet w ogrodzie moim wszystkie kwia-
Dają mi smutku tajemnicze znaki. [ty

Piękne nadzieje, dla których żyć warto.
Gdzieś odlatują. jak w jesieni ptactwo,
Ludzie też inni — skończone junactwo,
Wszyscy świecimy podszewką wytartą.

Jeszcze czasami ktoś podniesie pięście
W obronie ślicznej godności człowieka,
A rzeczywistość jak pies głodny szczeka,
Zachodzi słońce i zachodzi szczęście.

Wszystko jest smutne tak jak dom bez
[gości,
Wszystko jest obce tak jak rzecz niczyja,
W łunach zachodu znowu dzień przemija
Zachód to słońca, czy zachód młodości?

**Henryk Zbierzchowski.**

### Za chlebem, panie, za chlebem...

Do Rio de Janeiro przybyła druga grupa kolonistów polskich pod opieką inspektora Jasińskiego. Przybyłych powitali na statku chargé d'affaires poselstwa R. P. Głuski, delegaci Tow. Kolonizacyjnego, miejscowej kolonji polskiej i patronatu. Koloniści czują się dobrze, wyruszają wkrótce na tereny, przygotowane dla nich przez Polskie Tow. Kolonizacyjne w Stanie Esperito Santo.

**W. Sławiński (jun.).**

# Dookoła Polski.

(Wrażenia z podróży na rowerze.)

V.

W czasie wojny światowej, przez cztery lata panoszyli się w murach Warszawy Niemcy, aż w dniu 11 listopada 1918 r. skończył się ucisk i niewola. Warszawa, oczyszczona z prusactwa, podniosła się ponownie do godności stolicy. W sierpniu 1920 r. znowu groziło jej niebezpieczeństwo ze strony hord bolszewickich, które po trzydniowej bitwie, stoczonej niemal pod murami miasta, cofnęły się, ponosząc sromotną klęskę.

Przerwiemy jednak rozważania historyczne, gdyż słonko przedarło się przez oponę chmur i zaprasza do wędrówki po mieście. Za przewodnika służył nam żołnierz 30 p. p., urodzony Warszawianin, Feliks Kapusta, doskonały bokser-amator.

Rozpoczęliśmy od cytadeli, fortu zbudowanego przez Rosjan, wkrótce po powstaniu listopadowem, a służącego za postrach „buntowszczykom". Zawiera ona w swych murach pawilon, zwany „X-tym", w którym więziony był marszałek Piłsudski, dalej oglądaliśmy „miejsce straceń" z dobrze zachowaną szubienicą, przybraną wieńcami, na której zawiśli w 1864 r. członkowie rządu narodowego z Trauguttem na czele. Opodal stoi dąb kaźni. karetka więzienna i znajduje się studnia, w którą oprawcy wrzucali swe ofiary, często jeszcze napół żywe, skąd kanałem podziemnym odpływały do Wisły.

Opuściliśmy to miejsce z ulgą, kierując się ku miastu. Niepodobieństwem jest obejrzeć wszystkie zabytki stolicy w ciągu jednego dnia, lecz w miarę możności, kolejno, raczyliśmy wzrok swój kamieniczkami Starego Miasta, odnowionemi stylowo, Placem Zamkowym z kolumną Zygmunta III. i zamkiem królewskim, od którego do archikatedry jest zaledwie sto kroków. Dalej oglądaliśmy potężne gmachy ministerstw, Inspektoratu sił zbrojnych itp.

Niestrudzony nasz przewodnik poprowadził nas przed ratusz i kolumnadę gmachu Teatru Wielkiego. Jakże minjaturowym wydał mi się nasz Plac Teatralny w Bydgoszczy wobec warszawskiego! Kroczymy oczarowani przez Plac Saski (obecnie Marszałka Piłsudskiego), przed grób Nieznanego Żołnierza, na Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat z szeregiem pałaców z XVIII. wieku, Aleje Ujazdowskie i wreszcie do słynnych Łazienek, jednego z najpiękniejszych parków królwskich na świecie z stylową ozdobą pałacem króla Stanisława Augusta. Stąd już blisko do Belwederu.

Na prawym brzegu Wisły leży ludne niezmiernie przedmieście Praga, połączone z Warszawą trzema mostami: kolejowym, starym Kierbedzia i wspaniałym w swej strukturze Poniatowskiego.

Oglądając cuda stolicy naszej, zapomnieliśmy o żołądkach, które na piękno nie reagują. Z żalem wracaliśmy wieczorem do naszej przystani, ale czas i finanse krępowały nam pobyt w Warszawie, w której wykuwają się losy i przyszłość kraju. Choć i wieczorem gród Syreni wywiera potężne wrażenie. Oszołomieni ruchem ulicznym, światłami, omal nie wpadliśmy pod koła samochodów, co się tu zresztą bardzo często zdarza, pomimo sprawnego kierownictwa ruchem kołowym przez policjantów na skrzyżowaniach ulic za pomocą dzwonków elektrycznych i świateł.

Życie codzienne stolicy zdaje się trwa nieustannie, od świtu do świtu. Trzeba więc było uciekać czemprędzej z tego ponętnego środowiska błyszczących pokus.

Nazajutrz, a było to już 8 lipca, oczyściwszy rowery, rozstaliśmy się z Warszawą w zgodzie i z sympatją dla niej w sercach, lecz z głowami pełnemi szumu wielkomiejskiego.

### Garwolin.

Już dobrze było po pierwszej godzinie, kiedy tańcząc „czerlestona" po brukach podmiejskich, wydostaliśmy się na szosę. Za Grochowem wrzynamy się w piękne lasy, dalej pozostawiamy za sobą znany z 1831 r. Wawer, Miłosnę, urocze letnisko wśród lasu sosnowego i nie zatrzymując się nigdzie, rwiemy naprzód.

Całą drogę szliśmy w zawody ze słońcem znikającem powoli za lasami, które jednak pozostawiło nas w drodze długo po zachodzie. Nadomiar złego zerwał się łańcuch koledze, którego na pasku ciągnąć musiałem przez dwa kilometry do najbliższej kuźni przydrożnej. Kowal, mistrz nielada, naprawy szczęśliwie dokonał, lecz za „nit" policzył sobie złotego. Łańcuch cały więc u niego kosztowałby około stu złotych!...

Noc już zapadała, kiedy w Garwolinie, miasteczku powiatowem obficie zażydzonem gościnne zawsze wojsko udzieliło nam noclegu w koszarach 1 pułku ułanów.

### Kurów — Lublin.

Świt zastał nas na nogach. Pogoda wspaniała, droga wiodła przez cieniste lasy, zamożne wsie i bujne łany zbóż.

Na obiad zdążyliśmy do Kurowa, rozsiadłego wzdłuż szosy, jak gdyby dopiero budującego się.

Przeczekawszy południowy upał, ruszyliśmy do Lublina pagórkowatą szosą. Rzetelnie spracowani, stanęliśmy u bram trybunalskiego grodu o czwartej po południu.

Historja Lublinaa znana jest każdemu Polakowi. Słynie bowiem z zawartej tutaj w roku 1569 Unji Polski z Litwą, a od roku 1578 odbywających się w ratuszu sądów najwyższych, czyli Trybunału dla Małej Polski, który urzędował w ratuszu, zachowanym dobrze do czasów dzisiejszych. Z dawnych murów grodzkich, o które niejeden łeb tatarski rozbił się, pozostała baszta po zamku królewskim i kilka bram, stojących u wylotów ulic starego miasta.

Lublin, dziś miasto wojewódzkie z 100 tys. mieszkańców, wcale ładne i okazałe, leżące nad rzeczką Bystrzycą, z uniwersytetem katolickim i wielu średniemi szkołami, odznaczające się czystością i rozległością, nie posiada jeszcze tak wygodnej lokomocji, jaką są tramwaje, lecz zastępują je autobusami, na szczęście doskonale spełniającemi swą rolę.

O rozwoju miasta niewiele da się powiedzieć, pomimo, że tkwi na głównym szlaku kolejowym Warszawa—Lwów i jest stolicą ziemi bogatej w kulturę rolną.

W Lublinie zauważyliśmy z przykrością, że fundusze nasze zmniejszają się, że wychudliśmy, jeno oczy pałały nam energją pod ogorzałemi czołami. Stąd też wysłałem błagalny list do rodzica o dalszą pomoc finansową. I tutaj również gościny udzieliło nam wojsko, przyjmując „włóczęgów" życzliwie.

Po zwiedzeniu miasta i przespanej nocy po królewsku, oraz doskonałym posiłku, opuściliśmy gród, którego dzieje na niejednej karcie historji zostały spisane.

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Kronika kościelna.

**Święcenia subdiakonatu.** W niedzielę dnia 20 bm. o godz. 7 udzielił J. E. ks. kardynał Prymas w katedrze poznańskiej święceń subdiakonatu 30-tu kandydatom teologji, których nazwiska są: ks. ks. Jan Baranowski, Alojzy Becker, Ludwik Bielerzewski, Leon Bręczewski, Leon Czwojdziński, Marjan Finke, Marjan Frankiewicz, Edward Frąckowiak, Franciszek Górski, Józef Jabłoński, Albin Jakubczak, Wacław Janke, Franciszek Lorenc, Stanisław Michalski, Henryk Mnichowski, Józef Mueller, Zenon Niziołkiewicz, Marjan Nowicki, Józef Pacyna, Tadeusz Pawlak, Walerjan Porankiewicz, Czesław Rólski, Kazimierz Schmelzer, Heljodor Spychalski, Piotr Stróżyński, Ireneusz Szczerkowski, Aleksander Szymański, Ignacy Walczewski, Roman Zientarski, Aleksander Zygmański. Święcenia powyższe poprzedzone są 6-dniowemi rekolekcjami dla wszystkich alumnów Seminarjum Duchownego. Rekolekcjom przewodniczy redemptorzysta O. Karol Szrant z Warszawy.

## Zmiana na stanowisku wicewojewody w Poznaniu.

Jak nam donosi prasa warszawska, na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywany będzie wniosek o przeniesienie w stan spoczynku wicewojewody warszawskiego dr. Łopatto. Wicewojewodą warszawskim ma być zamianowany dotychczasowy wicewojewoda poznański dr. Gronziewicz, a stanowisko wicewojewody poznańskiego objąć ma dr. Typrowicz dotychczasowy starosta nowosądecki.

## Komuniści awanturowali się w sądzie.

W sądzie karnym w Poznaniu w chwili, gdy wprowadzono na rozprawę w charakterze świadków, przebywających obecnie w więzieniu, komunistów Trzcińskiego, Bata i Tomowicza, zaintonowali oni „Międzynarodówkę". Poskromieniem awanturujących się komunistów zajęła się policja, przyczem komuniści stawili czynny opór.

## Zjazd urzędników komunalnych w Poznaniu.

Dnia 3 listopada odbędzie się w Poznaniu zjazd związku urzędników Kas Komunalnych i Komunalnych Kas Oszczędności z Poznańskiego i Pomorza. Na zjeździe wygłoszą referaty pp. dr. Dalbor, dyrektor biur samorządowych, Mravincsis prezes trybunału administracyjnego w Poznaniu, oraz dr. Hubert, starosta krajowy.

**WIERZCHUCIN. Na nowy kościół w Wierzchucinie pow. bydgoski, raczyli złożyć: z Koronowa:** Bank Ludowy 100 zł, Browar Friese 50 zł, J. P. Szulc 20 zł, Koronowskie Tartaki 30 zł, Ignacy Nowak 30 zł. **Z Bydgoszczy:** dr. Jan Król 20 zł, Teodor Iwicki 5 zł, J. Hechliński 3 zł. Dalej dr. Antoni Alkiewicz, Mochle, 10 zł, Stanisław Alkiewicz, Piotrówka, 20 zł. Joachim Altman, Wilcza, 30 zł. Z Sitówka: Jan Zająkała 50 zł, Walenty Duda 15 zł. — Serdeczne „Bóg zapłać". O dalsze składki (P. K. O. 212358) prosi ks. prob. Paluchowski.

## Nakło.

**„Dzień misyjny" w gimnazjum.** Staraniem Sodalicji Marjańskiej odbył się w dniu 20. bm. obchód misyjny. Po uroczystej mszy św. celebrowanej przez ks. prof. Średzińskiego, młodzież wraz z gronem profesorskim udała się na akademję do auli gimnazjalnej. Na program obchodu złożyły się występy muzykalno-wokalne uczniów. Propagandowy referat wygłosi p. Ciszewski. Młodzież opuszczała salę wykładową z gorącą chęcią służenia tak zbożnemu dziełu, jakiem są misje katolickie.

## Ujście.

**Uroczystość 5-lecia Tow. Powst. i Woj.** W ub. niedzielę obchodziło Tow. Powstańców i Wojaków uroczystość 5-lecia swego istnienia. Przed południem zaczęli zjeżdżać goście z Chodzieży jak: starosta, zarząd obwodowy z prezesem p. Stankiem na czele, Tow. Powst. i Woj. z Chodzieży z prezesem p. Sylwestrem Mańczakiem na czele i inni. O godz. 12 odbyło się w sali p. Mazurkiewicza uroczyste posiedzenie na którem byli obecni również chrzestni sztandaru w osobach p. starosty dr. Jerzykowskiego, p. burmistrza Lewandowskiego i p. Graetzowej. Zebranie zagaił prezes p. Sobkowiak witając obecnych. Dyplom honorowych członków otrzymali pp.: starosta dr. Jerzykowski i p. Sylwester Mańczak. Z okazji 5-lecia dyplomy otrzymali nast. członkowie: Roman Kluczyk, Stefan Rajkowski, Lewandowski Zygmunt, Gruss Leon, Szymański Antoni i Jan Brychce.

## Poderżnęła noworodkowi gardło.

Strzelno, 25 października.

Przed sądem w Inowrocławiu stanęła niej. Strugałówna z Żegotek, pow. Strzelno, oskarżona o popełnienie okropnej zbrodni. Porodziwszy nieślubne dziecko, postanowiła pozbyć się odrazu niewygodnego ciężaru. Zawinąwszy niemowlę w chustę, zabrała nóż i poszła do chlewa, gdzie poderżnęła noworodkowi gardło, poczem trupa zagrzebał w słomie. Zbrodnia wydała się. Przyszli ludzie i znaleźli w słomie zmasakrowane ciało niewinnego niemowlęcia. Krwią ociekające ręce matki-potwora zakuto w kajdany i odprowadzono zbrodniarkę na policję.

Wyrodna matka tłómaczyła się, że dziecko przyszło na świat z poderwaną szyją bez życia. Podobnie zeznawała przed sądem. Sąd nie dał jednak wiary jej zeznaniom i skazał zbrodniczą matkę na dwa lata więzienia.

## 40-lecie istnienia Straży Pożarnej w Mogilnie.

Ub. niedzieli, dnia 20. bm. odbyła się w Mogilnie uroczystość 40-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej, połączona z powiatowym kursem pożarnictwa.

Przy dźwiękach orkiestry wymaszerowano do kościoła poklasztornego na uroczyste nabożeństwo. Po mszy św. odbyła się wspaniała defilada drużyn strażackich, a nast. uroczyste posiedzenie w sali Domu Katolickiego.

Posiedzenie zagaił naczelnik miejsc. Ochotniczej Straży Pożarnej p. Ramisch, poczem oddano przewodnictwo zebrania staroście Stępińskiemu. Szczegółowe i obszerne sprawozdanie z 40-lecia działalności Ochotn. Straży Pożarnej w Mogilnie odczytał sekretarz p. Giemza. Następnie odczytał starosta nadesłane telegramy z życzeniami od Głównego Zw. Str. Poż. Rzplitej Polskiej w Warszawie, od Ochotn. Straży Pożarnych w Żerkowie, Środzie, Wilczynie, Koronowie, Wągrowcu, Kościanie i Wrześni. Życzenia złożyli pp.: w im. starostwa i Wydz. Powiatowego starosta Stępiński, w imieniu Kraj. Ubezp. Ogniowego p. Kołodziejczak z Poznania, inspektor pożarnictwa p. Bednarek, naczelnik okręgowy p. Paprotny, p. Nowak w imieniu magistratu i Rady Miejskiej w Mogilnie, p. burmistrz Fengler w imieniu miasta Trzemeszna, p. Kamiński zast. burmistrza w imieniu miasta Pakości, w imieniu Kółek Rolniczych prezes p. radca Szumlański, naczelnicy Ochotn. Straży Pożarnej w Gębicach, Barcinie, delegat Straży z Strzelna i w imieniu Kółka Rolniczego prezes p. radca Trzciński Józef z Świerkówca. Wszyscy wymienieni w dowód życzliwości złożyli gwoździe pamiątkowe. Niezależnie od tego p. starosta Stępiński ofiarował 100 zł w imieniu Wydz. Powiatowego.

Po wspólnym obiedzie w godzinach wieczornych w Domu Katolickim odbyło się przedstawienie amatorskie. Pierwszą sztukę w 1 akcie odegrali członkowie Straży Pożarnej p. t. „Nagrodzona dzielność". Amatorzy wywiązali się ze swoich ról bardzo dobrze. Miejscowe Tow. Sceniczne odegrało dodatkowo komedję w 1 akcie p. t. „Zaślubiny z przeszkodami".

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

## Mogilno.

**Inwalidzi cywilni** zwołują wiec na dzień 27. bm. w sali hotelu „Monopol" o godzinie 13-ej.

**Kino - Teatr.** W niedzielę, dnia 27. bm. dramat p. t. „Czarna Venus" według powieści Maurycego Dekobry.

**Wspaniała zabawa.** W ub. niedzielę odbyła się wspaniała zabawa, z której czysty zysk przeznaczono na umeblowanie biur tut. Policji Państwowej. Zabawę tę poprzedziło przedstawienie sztuki p. t. „Morderstwo". Po przedstawieniu bawiono się wesoło do białego rana.

## Kcynia.

**Z posiedzenia Rady Miejskiej.** Na wtorkowem posiedzeniu Rady Miejskiej rozpatrywano sprzeciw przeciwko ważności ostatnich wyborów do Rady Miejskiej. Po obszernej dyskusji wyłoniono specjalną komisję, w skład której weszli pp.: burmistrz Rybarczyk, Nowak, Andrzejewski, Czochralski i Szubert. która po zbadaniu sprawy przedłoży szczegółowy referat z ewentl. wnioskami. W końcu posiedzenia wprowadzono w urząd p. Teofila Grzędowskiego z Kcyni.

**Wieczór wspomnień dziejowych.** Staraniem dyrekcji tut. Seminarjum Nauczycielskiego urządzono w niedzielę dnia 20. bm. w auli seminaryjnej wieczór wspomnień dziejowych, poświęcony 150-rocznicy zgonu Kazimierza Pułaskiego. Na program składały się deklamacje zbiorowe, przemowy dyr. Petera oraz ucznia p. Wierskiego, śpiewy chórowe i popisy orkiestry. Bardzo piękny wierszyk wygłosiła Hanka Peterówna córeczka dyrektora. Wstęp był bezpłatny, dobrowolne datki przeznaczono na cele Rady Opiekuńczej Internatu.

## Trzemeszno.

**Kwesta.** W dzień Wszystkich Świętych 1 listopada odbędzie się kwesta publiczna na rzecz „Polskiego Tow. Opieki nad grobami poległych bohaterów". Kwestować będą członkowie Tow. Powst. i Wojaków. Sądzić należy, że publiczność na tak szczytny cel grosza nie poskąpi.

**Sprzedaż domu.** Obywatel trzemeszeński p. Janas sprzedał swój dom przy Placu Kościelnym Niemce z Popielewa p. Zamter'owej, za 27.000 zł. Obywatele tutejsi są bardzo niemile zdziwieni, że p. Janas popełnił taki nieobywatelski czyn, oddając swoją nieruchomość w obce ręce.

**Kradzież.** Skradziono w katedrze urzędniczce pocztowej p. Niewiteckiej torebkę z zawartością 419 zł. Stało się to podczas misji, gdy p. Niewitecka położywszy torebkę obok siebie, uklękła przed ołtarzem. Mimo wszczętych natychmiast poszukiwań złodzieja z torebką nie przytrzymano.

## Rogoźno.

**„Święto młodzieży".** Stow. Młodzieży Polskiej w Rogoźnie z okazji „Święta Młodzieży" urządza w niedzielę, dnia 10 listopada kwestę uliczną. Dnia 14 listopada odbędzie się uroczystościowe zebranie, a 17 listopada zabawa taneczna.

**Kwesta uliczna.** W ub. niedzielę odbyła się staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża kwesta uliczna na rzecz „Ociemniałego żołnierza", podczas której zebrano przeszło 120 zł.

## Gniezno.

**Osobiste.** Srebrne gody małżeńskie obchodzili w ub. niedzielę małżonkowie Pejdowie z Arkuszewa.

**Posiedzenie Rady Miejskiej.** We wtorek, dnia 29. bm. o godz. 18 w auli szkoły handlowej odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

**Wynik kwesty na rzecz ociemniałych.** Kwesta, urządzona staraniem P. C. K. na rzecz ociemniałych żołnierzy, przyniosła 491,32 zł, którą to kwotę przekazano okręgowemu zarządowi P. C. K.

**Turniej klasyfikacyjny klubu szachistów.** Z dniem 1 listopada br. rozpocznie się w kawiarni Wiedeńskiej wewnętrzny turniej klasyfikacyjny, który ma na celu skompletowanie drużyny reprezentacyjnej do rozgrywek międzyklubowych oraz w celu wyłonienia się mistrza klubu. Zgłoszenia przyjmuje się do 31. bm.

**Walne zgromadzenie spółdzielni „Rolnik" w Gnieźnie.** Ub. niedzieli w sali hotelu Europejskiego odbyło się walne zebranie „Rolnika", które zagaił prezes Rady Nadzorczej p. Kostencki z Nidomia. Przewodnictwo zebrania powierzono p. Kostenckiemu, który do pióra poprosił p. dyr. Śmieleckiego, poczem prezes Rady zdał krótkie sprawozdanie z działalności Rady za rok 1928-29. Sprawę wyboru czterech członków Rady Nadzorczej, których kadencja 3-letnia upłynęła, zareferuje p. Andersz na którego propozycję wybrano ponownie p. prez. B. Kasprowicza, p. J. Priebego z Wełnicy, p. Edw. Pilarskiego z Chwałkowa i p. dr. Woźniaka z Goczałkowa.

**Cena chleba w Gnieźnie.** Od dnia 22 października 1929 r. włącznie aż do ukazania się nowego zarządzenia cena za 1 kg. chleba wynosi w mieście Gnieźnie 37 gr.

**Samochód spłonął.** Na szosie pod Żydowem wskutek zapalenia się karboratora stanął w płomieniach samochód osobowy, własność Kazimierza Czerniaka z Wrześni. Samochodem kierował osobiście poszkodowany. Szkoda wynosi 6000 zł, którą pokrywa ubezpieczenie.

**Pożary.** Wskutek eksplozji lampy naftowej wybuchł pożar w zagrodzie Antoniego Miętusa w Brudzewie, który zniszczył chlew i stodołę, ogólnej wartości 9000 zł. Szkodę pokrywa ubezpieczenie. — Na szkodę gospodarza Ludwiczaka Antoniego z Nowejwsi Królewskiej spalił się ub. tygodnia stóg słomy, wartości 600 zł.

## Z POMORZA.

**WIELEŃ. Jarmark** na konie i bydło oraz kramny odbędzie się w Wieleniu nad Notecią w środę, dnia 6 listopada br.

**ŁOWINEK. Pożar.** W niewytłumaczony sposób powstał pożar w zabudowaniach osadnika p. Śmigla. Pastwą płomieni padła stodoła 80-ciomorgowego gospodarstwa, wraz z zapasami zboża niewymłóconego, paszy i maszyn. Sąsiednie budynki udało się uratować. Powstałe wskutek pożaru straty, mimo ubezpieczenia, są poważne.

**LASKOWICE. Osobiste.** W ub. tygodniu został pobłogosławiony związek małżeński p. Ludwiki Sabiniarzównej, córki tut. obywatela z p. Bolesławem Wytrążnikiem, nauczycielem w Gniewowie.

### Mord na osobie Sachsa pozostaje nadal zagadką.

W Wejherowie odbyła się rozprawa przeciwko oskarżonym o zabójstwo Menachema Sachsa, zamordowanego w swoim czasie w tajemniczych okolicznościach na statku francuskim „Deputé Pierre Dujon". Wszyscy oskarżeni w tej sprawie z powodu braku dowodów, zostali uniewinnieni, wobec czego sprawa tajemniczego morderstwa pozostanie nadal niewyjaśniona.

## Wspomnienie pośmiertne.

Znów odszedł od nas jeden z zasłużonych Pomorzan. Dnia 15 października br. zmarł nagle w Tczewie na udar serca w czasie pełnienia swych obowiązków adwokat ś. p. Wiktor Łopianowski, emeryt. sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Toruniu.

Ś. p. Wiktor Łopianowski urodził się dnia 24 lutego 1868 r. w Chełmnie. Gimnazjum ukończył w rodzinnem mieście, studja zaś prawnicze odbył na uniwersytecie w Berlinie. Jako referendarjusz przez szereg lat pracował przy Sądzie Powiatowym w Chełmży, Sądzie Okręgowym w Toruniu, Sądzie Okręgowym w Kwidzynie i przy Sądzie Kameralnym w Berlinie. Był on też prywatnym nauczycielem prawa i syndykiem różnych przedsiębiorstw.

Jako gimnazjasta ś. p. Łopianowski należał do Związku Filomatów w Chełmnie, piastując przez pewien czas urząd prezesa. Jako akademik należał do Związku Akademików Polaków w Berlinie i brał czynny udział w życiu polskiej młodzieży akademickiej.

Po wybuchu rewolucji w Niemczech w roku 1918 pracuje ś. p. Zmarły przez krótki czas w Poselstwie Polskiem w Berlinie jako kierownik działu prasowego. Zawezwany przez Śląską Radę Ludową udaje się ś. p. Łopianowski podczas pierwszego powstania na Górny Śląsk do Bytomia, gdzie zupełnie bezinteresownie broni Polaków przed hakatystycznemi władzami zaborczemi, wnosząc wiele podań do władz w interesie wolności osobistej i mienia polskiej ludności, napadanej przez różne „Heimatschutze". Z tego powodu musi uchodzić ze Śląska do Poznania, gdyż miano go aresztować. W Poznaniu pracuje przez pewien czas w Urzędzie Likwidacyjnym, skąd go powołano po złożeniu egzaminu asesorskiego w styczniu 1920 r. na stanowisko sędziego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Toruniu. Ś. p. wojewoda pomorski Łaszewski powierzył bowiem śp. Łopianowskiemu zorganizowanie Sądu Administracyjnego. Na kursie dokształcającym dla posterukowych P. P. Zmarły był nader lubianym wykładowcą. Na stanowisku sędziego tegoż sądu przebywał do 1 sierpnia 1928 r. z którym to dniem przeszedł na własną prośbę w stan spoczynku.

W kwietniu 1929 r. osiedlił się jako adwokat w Tczewie.

Ś. p. Wiktor Łopianowski był człowiekiem spokojnym i dobrym. Z powodu swoich niezwykłych zalet charakteru cieszył się wśród znajomych i kolegów wielką sympatją i dużem zaufaniem.

Dnia 20 października br. odbył się w Chełmnie pogrzeb zmarłego.

Ziemia pomorska, która go wydała, za którą tak bardzo tęsknił w swej tułaczce na obczyźnie, niech go utuli w swojem łonie, a Wisła, nasza Wisła polska, która była za życia jego ukochaną oblubienicą, niech mu teraz szepce słowa nadziei o zmartwychwstaniu...

Niech spoczywa w pokoju.

## Starogard.

**Kradzież w kinie.** W tych dniach śmiali złoczyńcy zakradli się do mieszkania kierownika kina Pałacowego i skradli 800 zł Charakterystyczne, że leżącą opodal drobniejszą sumę pieniędzy nie zabrali ze sobą.

# Z Torunia.

**Nocny dyżur** ma do dnia 25. bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

**Z TEATRU POMORSKIEGO.**

W piątek, dnia 25 października teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 26. bm. premjera p. t. „Adwokat i róże", sztuki, która przez wielu literatów i sprawozdawców teatralnych uważana jest za jeden z najlepszych utworów dramatycznych polskich, doby powojennej. Autor Jerzy Szaniawski zdobywszy sobie publiczność „Papierowym kochankiem", dał następnie teatrowi polskiemu cały szereg świetnych utworów granych z ogromnem powodzeniem na wszystkich naszych scenach. Jego pastelowy sposób podejścia do najbardziej subtelnych zagadnień duszy, powołuje do życia najkapitalniejsze postacie, których widz nigdy nie zapomina. Adwokat Wilcher z najbliższej premjery zdaje na oczach widowni swój „ostateczny egzamin", broniąc złodzieja, który mu kradnie „róże...". Całą sztukę przepaja najszczytniejszy idealizm, w którym dusza widowni kąpie się jak w najczystszej Krynicy. Sztuka Szaniawskiego stanie się niewątpliwie jednym z przebojów obecnego sezonu.

---

**Delegacja inteligencji rolniczej na Pomorzu u p. min. Niezabytowskiego.** Minister rolnictwa p. Niezabytowski, który wziął udział w raucie, wydanym przez p. wojewodę Lamota z okazji przyjazdu do Torunia, przyjął również delegację inteligencji rolniczej powiatów północnych Pomorza w składzie pp. prezesa Ignacego Żylicza z Góry, majora Tybinki, posła Dąbrowskiego i Medarda Komara, wszyscy z pow. wejherowskiego, która przedłożyła p. min. Niezabytowskiemu, jak również p. wojewodzie szereg postulatów, dotyczących zniżek kredytowych, transportowych i innych oraz współudziału rolnictwa w przemyśle i handlu rolniczym. Wnioski delegacji tej p. min. przyrzekł rozpatrzeć i o ile możności poprzeć.

**Mianowanie.** W dniach ostatnich nadleśniczy inż. p. Adamski Zygmunt, mianowany został inspektorem lasów w okręgu toruńskim dyr. lasów państwowych.

**Nowa placówka — poświęcenie kuchni mlecznej.** Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, na której czele stoi znana działaczka p. Helena Kruszonowa, a jako kierowniczka p. dr. Steinowa przystąpiła do uruchomienia kuchni mlecznej, które się odbyło dnia 20. bm. W siedzibie stacji przy ulicy Ks. Budkiewicza zebrało się dość liczne grono zaproszonych gości. Powitalne przemówienie wygłosiła przewodnicząca p. Helena Kruszonowa, która też wyłuszczyła cel i zadanie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem — oraz poprosiła ks. prałata Dembka, aby poświęcił lokal i pobłogosławił w tej zbożnej pracy. Ks. prałat Dembek wygłosił piękne przemówienie a następnie poświęcił lokal. W imieniu wojewody pomorskiego złożył życzenia p. asesor Guziński, a w imieniu miasta p. prezydent J. Włodek, a dalej dyr. Barańczak. Następnie przewodnicząca odczytała złożone życzenia piśmienne i uniewinnienia dr. Lachowskiego, prezesa Rady Miejskiej p. mec. Szychowskiego, wiceprezesa Rady Miejskiej p. Wł. Samolińskiego.

**Chłopiec skradł 500 zł i zbiegł.** Niejaki Jaskulski Konstanty przy ul. Moniuszki 15, zgłosił w policji, że dnia 21. bm. dał Ławniczakowi Stefanowi lat 18, (ul. Poniatowskiego 1), banknot 500 zł, w celu zmienienia go na drobne, z którym młodzieniec ów zbiegł w niewiadomym kierunku.

**Przytrzymani na kradzieży węgla.** Dnia 21. bm. przytrzymani zostali W. K. z zawodu robotnik (Małachowskiego 12), oraz T. Z. za kradzież węgla na szkodę Fr. Nadolskiego. Sprawę skierowano do sądu.

**Niewierna służąca okradła chlebodawców.** Dnia 21. bm. przytrzymaną została służąca Breitenwald Aniela, pochodząca z Bydgoszczy, za kradzież bielizny, wartości 70 zł i kradzież gotówki 350 zł na szkodę Eugenjusza Zemło, zam. w Toruniu, ul. Mickiewicza 109. Wymienioną odstawiono do sądu.

**Przytrzymany za kradzież.** Dnia 18. bm. przytrzymany został Mańka Karol Józef, z zawodu robotnik, bez stałego miejsca zamieszkania za włóczęgostwo i jako podejrzany o kradzież.

do „Sokoła" I. na ten wieczorek wprost tłumnie. Władze sokole reprezentował prezes Wł. Samoliński i I. wiceprezes A. Kamrowski, prezes okr. St. Kunz, naczelnik Paweł Bączyński, drużyna żeńska z prezeską p. Kaczmarkówną na czele i senior sokolstwa naszego Kazimierz Goncerzewicz. Prezes Banaszak wygłosił serdeczne przemówienie, witając gości i żegnając serdecznie druhów odchodzących do wojska i to: Borkowskiego, Gawrońskiego, Kustosza i Gracza. Serdeczne przemówienie wygłosili: senjor p. Goncerzewicz, prezes dzielnicy p. Wł. Samoliński, I. wiceprezes p. A. Kamrowski, prezes okręgu p. Kunz, prezeska Kaczmarkówna, naczelnik Taczyński, a w imieniu odchodzących do wojska podziękował p. Borkowski. Wieczorek zaszczycił swą obecnością prezydent Izby Rzem. p. Piotr Jakubowski.

**Pożar.** Dnia 22. bm. powstał pożar w koszarach Czarneckiego, blok II., gdzie zamieszkują ludzie z miasta. Zapaliły się przez nieostrożność belki pod strychem. Zaalarmowano straż pożarną która w krótkim czasie pożar zlokalizowała.

**Włamanie.** W nocy z piątku na sobotę włamali się złodzieje do zakładu krawieckiego p. Skopińskiego przy ul. Groblowej i zabrali towaru za przeszło 2000 zł. Do składu dostali się złodzieje zapomocą podrobionego klucza i wynieśli towar przez okno. Śledztwo w toku.

Tylko na krótki czas! (28916
LUNA-PARK
(Wesołe miasteczko)
z Poznania, dyr. Rom. Andrzejewskiego
czynne codziennie do 11-tej w nocy. w Toruniu
przy ul. Chełmińskiej obok nowobud. Województwa.

# Kościerzyna.

**Wenta na rzecz odnowienia kościoła.** W tych dniach odbędzie się wenta urządzona przez Siostry Elżbietanki, na rzecz odnowienia kościoła parafjalnego. Ze względu na doniosły cel tej wenty, uprasza się Szan. Obywatelstwo o liczny udział i hojne datki.

**Wręczenie nagród z wystawy rzemieślniczej.** W ub. niedzielę odbyło się w gmachu Starostwa zebranie, celem wręczenia nagród odznaczonym wystawcom w czasie wystawy rzemieślniczej w Kościerzynie.

**Osobiste.** W ub. tydzień sprowadził się do naszego powiatu nowy lekarz powiatowy p. dr. Aleksander Kraszewski i objął urzędowanie.

**Bank Ludowy** w naszem mieście przeniósł się w tych dniach z Rynku do własnego gmachu przy ul. Św.-Jańskiej 1.

**W rocznicę śmierci K. Pułaskiego** odbył się oprócz oficjalnego obchodu poranek w państw. gimnazjum i seminarjum męskiem.

Kilka kropel
MAGGIego
przyprawy
nadaje potrawom mięsnym i rybnym, zupom, sosom, sałatom, i t.p. nadzwyczaj przyjemny smak.
28182

# Z Grudziądza.

**Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

**Piątek. „Sekretarka pana prezesa".** Ukaże się po raz trzeci świetna komedja Fedora grana na wszystkich scenach zagranicznych jak i większych Polskich zdobyła sobie olbrzymie powodzenie jak również i u nas.

**Sobota. Premjera „Powsinogi Beskidzkie".** W najbliższą sobotę w sześciu obrazach ballada Zegadłowicza, w przeróbce scenicznej i inscenizacji Antoniego Piekarskiego. Premjera sztuki zapowiada się ogromnie ciekawie, ze względu na pomysłową realizację utworu przez reżysera. „Powsinogi Beskidzkie" ujrzymy w takiej oprawie, w jakiej grano tę sztukę w teatrze „Ateneum" w Warszawie gdzie również wystawiał ją reżyser Antoni Piekarski, odnosząc wielki artystyczny sukces, podkreślony przez pierwsze pisma stolicy.

---

**Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w poniedziałek, 28. bm. o godz. 20 w magistracie. Porządek obrad obejmuje 17 punktów.

**Zniesienie komendy policji państwowej.** W tych dniach została skasowana komenda policji państwowej na m. Grudziądz. Przypuszczają, że zlikwidowanie tutejszej komendy policyjnej nastąpiło na skutek wzmianki w jednem z miejscowych pism o braku bezpieczeństwa publicznego na ulicach miasta. Proszeni jesteśmy o wyświetlenie tej sprawy, co niniejszem chętnie czynimy. Z powodu zmniejszenia budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych, władze przełożone zmuszone były zlikwidować nietylko komendę policji na m. Grudziądz, ale również i liczbę policji we wszystkich województwach. To właśnie jest przyczyną zlikwidowania komendy policji na m. Grudziądz.

**Konfiskata socjalistycznej „Pochodni".** Tygodnik socjalistyczny „Pochodnia" nr. 42 został skonfiskowany za antypaństwowe wystąpienie na swych łamach.

**Rewizja w sekretarjacie P. P. S. — lewica.** Na mocy zarządzenia sędziowskiego odbyła się w tutejszym sekretarjacie P. P. S. - lewica rewizja, która wykryła olbrzymią ilość ulotek treści antypaństwowej oraz materjału kompromitującego.

**Kredyt dla rolników.** Dowiadujemy się, że Państwowy Bank Rolny Oddział w Grudziądzu otrzymał dalszy miljon złotych na pożyczki pod rejestrowy zastaw zboża. Niewykluczonem jest, że wobec niskich cen zboża, przyznane będą jeszcze dalsze kredyty, co niewątpliwie przyczyni się do odprężenia stosunków finansowych w rolnictwie.

**Koncert p. Korsakowej.** W czwartek, dnia 17 bm. odbył się w auli gimn. państw. koncert znakomitej pianistki p. Korsakowej z Warszawy. Koncert wzbudził ogólne zainteresowanie miejsc. inteligencji. Sala gimnazjum państwow. wypełniła się po brzegi doborową publicznością. Część zysków przeznaczono na biednych uczniów.

**Kino „Apollo"** wyświetla film polskiej produkcji p. t. „Magdalena". Rzecz dzieje się w Poznaniu, na Helu i w Zakopanem. Obraz ten wyświetlany będzie tylko do niedzieli włącznie.

**Zakończenie kursów drogeryjnych.** W niedzielę 20. bm. odbyło się w Grudziądzu w szkole handlowej zakończenie egzaminów drogerzystów, które rozpoczęły się w styczniu i trwały do końca września. Egzamin zdało 18 kursistów. Egzamin odbywał się pod przewodnictwem senjora p. Gładysza jako przewodniczącego, oraz Rychtera, Hańczewskiego, Langego, Balcerka, Hellengera, Wawrzyniewicza i profesorów pp. Czechowskiego, z Poznania dr. Ulatowskiego jako kierownika szkoły drogeryjnej. Egzamin złożyli: Koepkówna Zofja Chełmno ze stopniem 2, Lewandowski Bernard ze stopniem 2, Bojarzyński Zygmunt ze stopniem 2, Will Teodor ze stopniem 2, Dessoneck Kurt ze stopniem 3, Koepke Aleksy ze stopniem 3, Fortuna Leon ze stopniem 3, Rybkowski Edmund ze stopniem 3, Kiczka Kazimierz ze stopniem 3, Gęsicki Edmund ze stopniem 3, Herder Franciszek ze stopniem 3, Grabowski Franciszek ze stopniem 1, Tuński Alfons ze stopniem 3, Seli Izabella ze stopniem 2, Ziętarski Aleksander ze stopniem 3, Krzymiński Aleksy ze stopniem 3, Neumann Paweł ze stopniem 3, Andre Stanisław ze stopniem 2.

**Wśród sokołów Gniazda I.** W ub. niedzielę obchodziło gniazdo I. w Grudziądzu wieczorek pożegnalny dla druhów odchodzących do wojska, który połączono z tradycyjną wspólną kawką w miłym lokalu „Leśniczówce". Drużyna młodsza i starsza oraz goście pospieszyli

**Grudziądz, siedzibą Związku Straży Pożarnych.**

Związek Straży Pożarnych na terenie województwa pomorskiego liczył dotychczas 240 samodzielnych straży pożarnych ochotniczych. Niezarejestrowanych straży jest 9, a w stanie organizacji 11 — czyli ogółem liczyć można, że na Pomorzu znajduje się razem 260 straży pożarnych.

Na ostatniem zebraniu zarządu Związku Straży Pożarnych został wybrany komitet wykonawczy, celem którego będzie wypracowanie statutu. Do komitetu weszli pp.: prezes Tomczyński z Łasina, skarbnik Górny z Łasina, insp. Kaszewski i sekr. Gawroński — obaj z Grudziądza oraz zast. sekr. Weber z Podgórza. Związek liczy obecnie przeszło 4500 członków strażaków. Planowany jest zjazd straży pożarnych do Grudziądza.

Rada naczelna Głównego Związku Straży Pożarnych w Warszawie przyjęła jako swych stałych członków p. prezesa Tomczyńskiego i insp. Kaszewskiego.

# Chojnice.

**Nowa placówka przemysłowa.** W naszem mieście została otwarta wytwórnia wód mineralnych i napojów bezalkoholowych, własność p. Trochy. Nowej, polskiej placówce „Szczęść Boże".

**Z życia harcerzy.** Dnia 3 listopoda br. urządza 5 drużyna harcerska, z okazji 5-lecia istnienia, wieczornicę w lokalu p. Węsierskiego, połączonoą z wystawą prac harcerskich. Na wieczorku tym rozdane będą dyplomy założycielom drużyny.

**Proces o usiłowane zabójstwo żony.** W ub. piątek toczył się przed tut. izbą karną proces przeciwko niej. Wojciechowskiemu, zamieszk. w Kościerzynie, o usiłowane zabójstwo własnej żony. Wojciechowski będąc w stanie nietrzeźwym, rozgoryczony wymówkami żony i t. p. chwycił siekierę i począł rąbać drzwi, za któremi znajdowała się jego żona. Sąd nie dopatrzył się winy w Wojciechowskim i uwolnił go od winy i kary.

**Z życia męskiej Młodzieży Katolickiej.** Dzięki staraniom prezesa Stow. Mł. Katolickiej męskiej, zostało założone ognisko przy szkole powszechnej dla młodzieży. W ognisku mieścić się będzie bibljoteka, czytelnia i kancelarja, dla urozmaicenia zostanie założone radjo, na fundusz którego poczynają wpływać składki.

# Tuchola.

**Wieczorek urzędników kolejowych.** W ub. sobotę urządziło miejsc. Koło Urzędników Kolejowych, którego prezesem jest p. asystent kolej. Osowicki, w lokalach p. A. Neumanna, swój doroczny wieczorek. Odbyła się wspólna kawka, do której zasiadło liczne grono osób pp. urzędników wraz z rodzinami i zaproszeni goście.

# Wiadomości z Tczewa.

**Mistrz Frenkiel w Tczewie.** Senjor sceny polskiej, mistrz Mieczysław Frenkiel, znakomity artysta Teatru Narodowego w Warszawie wystąpi wpólnie z zespołem Teatru Nowego im. H. Modrzejewskiej z Poznania w Tczewie we wtorek, 29. bm. w świetnej komedji M. Bałuckiego p. t. „Grube ryby". Jego Wistowski w „Grubych rybach", to arcydzieło w swoim rodzaju. Taka okazja podziwiania arcymistrza polskiej komedji już się może nie zdarzy.

**Osobiste.** Z dniem 17. bm. korzysta z urlopu wypoczynkowego inż. J. Micewicz, z miejscowego oddziału Dozoru Kotłów. Wszelkie sprawy związane z czynnościami tczewskiego oddziału, załatwiać będzie inż. p. K. Zdienecki.

**Idea i zagadnienia „Oszczędności".** W poniedziałek wieczorem odbyło się zebranie, celem omówienia i przygotowania w Tczewie „Dnia Oszczędności". Zagaił zebranie burmistrz Wojczyński, sekretarzował dyr. Abt. Po przemówieniu przewodniczącego wybrano komitet organizacyjny, do którego weszli pp.: dyr. Abt przewodniczący, Wudarski zastępca. Na członków komitetu powołano pp. dyr. Malewskiego dyr. Jankau'a, Netkowskiego, Zielińskiego, insp. Sugajskiego, kapitana Hryniewieckiego i red. Lewandowskiego. Dzień propagandy ustalono na 31 października br.

**Demonstracja pokazów walki francuskiej.** Przyjechał z Torunia do Tczewa znany zapaśnik i mistrz Pomorza w walce francuskiej p. Klemens Felchnerowski. Felchnerowski demonstrować zamierza pokazy walki francuskiej miejscowym sokołom w ćwiczni gimnazjum męskiego.

**List gończy.** Policja ściga niej. Icka Krzesiwę, lat 30, pochodzącego z Będzina, za dokonanie wielu oszustw, przeważnie za fałszowanie wtórników i listów przewozowych, na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Rysopis poszukiwanego oszusta: wzrost 165 cm, szatyn, włosy czesane do góry, twarz podłużna, nosi okulary w czarnej oprawie, ubrany elegancko. Ktoby się natknął na szantażystę, zechce zawiadomić policję.

**Do odebrania.** Znalezioną portmonetkę z zawartością pieniężną i różaniec odebrać można w Magistracie, pokój nr. 9, za udowodnieniem.

**Lustracja Straży Pożarnej.** W ub. sobotę straż nasza odbywała ćwiczenia szkolne, w obecności licznego zastępu gości z burmistrzem Wojczyńskim i inspektorem Kaszewskim — przedstawicielem Związku Pomorskiego na czele. Ćwiczenia wypadły znakomicie. O godz. 4 po południu zaalarmowano straż syrenami. Tym razem wybrano do ratowania na próbę dom narożny przy ul. Kościuszki i Słowackiego. Atak ratowniczy był wzorowy i zasługujący na uznanie. Wieczorem odbył się w Hali Pomorskiej wieczorek, który w bardzo miłym nastroju przeciągnął się do późnej godziny. Straż tczewska, dzięki usilnej pracy i staraniom członków, a przedewszystkiem jej naczelnika p. Fabjana oraz prezesa radcy p. Nadolskiego według orzeczenia p. insp. Kaszewskiego jest jedną z najlepszych na całem Pomorzu.

**Doroczne strzelanie o drób w Bractwie Strzeleckiem.** W niedzielę ub. doroczne strzelanie o drób dało nast. wyniki: tarcza orderowa: I. nagr. p. Andretzki, II. p. Szczygielski. Tarcza pieniężna: I. p. Kuffel, II. p. Skocki, III. p. Andretzki, IV. p. Kobyliński. Z wolnej ręki: p. Preyss, II. p. Skocki. Tarcza srebrna: I. p. Kobyliński, II. p. Andretzki, III. p. Preyss, IV. p. Szczygielski. Tarcza świąteczna: I. p. Kuffel, II. p. Andretzki, III. p. Goc, IV. p. Szczygielski.

# Chełmno.

**Wiec inwalidów cywilnych.** W niedzielę dnia 27. bm. o godz. 12,30 w południe odbędzie się w sali Strzelnicy przy dworcu wiec inwalidów cywilnych w Chełmnie.

**Osobiste.** Złotych godów w pożyciu małżeńskiem doczekali się pp. Wawrzynostwo Judkowiakowie (rodzice komendanta policji p. Judkowiaka), zamieszkali przy ul. Świętojańskiej. Jubilatom życzymy szczęśliwego doczekania się godów djamentowych.

**20 Państw. Loterja Klasowa**

Na 210000 losów pada 105000 wygranych i 2 premje, zatem co drugi los wygrywa.

**Główna wygrana**

**750.000 złotych**

oraz wiele dalszych wygranych po 350000, 250000 150000, 100000, 80000, 75000, 60000, 50000, 40000, 25000, 20000, 15000, 10000, 5000 i t. d.

Ogólna suma wygranych wynosi

**32.000.000 złotych.**

Cena losu: 1/1—40 zł, 1/2—20 zł, 1/4—10 zł.

Zamówienia listowne uskutecznia się odwrotnie.

**Najstarsza i największa na Pomorzu i w Wielkopolsce Kolektura Loterji Państwowej**

**M. REJEWSKA, BYDGOSZCZ**

**ul. Dworcowa 17. Telefon nr. 27.**

Konto P. K. O. 207 963. (26833


# KRONIKA

**Bydgoszcz, dnia 25 października 1929 r.**

**KALENDARZYK.**

Dziś: † Kryspina m., Chryzanta, Darji.
Jutro: Ewarysta pap. i m., Amandusa.
Wschód słońca: godz. 6,44.
Zachód słońca: godz. 16,43.

**DYŻURY APTEK:**

Od 21 do 27 bm. włącznie dyżur nocny trzymają:

1) **Apteka Centralna,** ul. Gdańska;
2) **Apteka pod Lwem,** ul. Grunwaldzka.

**Wypożyczalnia książek „LEKTOR“,** ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739. (24212

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

**TEATR MIEJSKI.**

**Dziś „Świt, dzień i noc“** z M. Malicką i Al. Węgierką. Na widowni komplet.

**Jutro** transmisja do Radja Poznańskiego operetki Lehara **„Carewicz“.** Transmisje teatru bydgoskiego mają dzięki swej wielkiej staranności wykonania, ustaloną opinję i gromadzą zazwyczaj tłumnie naszą publiczność teatralną.

**W niedzielę** o godz. 4-ej pierwsza popołudniówka sympatycznej operetki Jacobi'ego **„Sybilla“.** Ceny miejsc zniżone.

W próbach: komedja Rapackiego **„W czepku urodzony“** i operetka Lehara **„Żółty kaftan“.** Premjery w pierwszej połowie listopada.

— **Ze statystyki miejskiej.** Porównując ostatnie kwartalniki Urzędu Statystycznego m. Bydgoszczy ze statystyką z lat ubiegłych, dojdziemy do nader ciekawych wniosków. Brak mieszkań i trudne warunki społeczne pomniejszają z roku na rok ilość zawieranych małżeństw a pomnażają ilość urodzeń dzieci nieślubnych. Kiedy w r. 1920 na każdę tysiąc mieszkańców w Poznańskiem i na Pomorzu przypadało 12 ślubów, to obecnie ilość ślubów na każde tysiąc dusz wynosi około 7. Liczba urodzeń nie cofa się, wykazuje nawet pewien, choć nieznaczny, wzrost. Wzrasta szczególnie procent urodzeń dzieci nieślubnych. Kiedy dawniej na każde sto dzieci było najwyżej 10 nieślubnych, obecnie jest ich 14. Śmiertelność wykazuje tendencję zniżkową. Miesięcznie umiera w Bydgoszczy przeciętnie 150 ludzi, zaś rodzi się 250 dzieci.

— **DOK. VIII. Okr. Urz. WF. i PW.** organizuje 4-tygodniowy wstępny kurs ćwiczeń cielesnych od dnia 18 listopada do dnia 15 grudnia 1929 r. Powyższy kurs dostępny jest dla wszystkich członków(kiń) stowarzysz. i klubów WF. i PW. Zgłoszenia przesłać należy do dnia 26. bm. godz. 16 do Pow. Kom. PW. na m. Bydgoszcz (Magistrat ul. Farna). Uczestnicy kursu otrzymają w czasie kursu bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie.

— **Ostre strzelanie.** Dnia 28. bm. przeprowadza 61 p. p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Bibljotekę Czytelni dla Kobiet** zamyka się na czas od 1—15-go listopada, celem przeprowadzenia nowej numeracji i zbadania istotnego stanu książek. Uprasza się wszystkie członkinie o oddanie książek najpóźniej do dn. 31-go bm.

— **Iluminujcie okna!** Nalepki na „Dzień Katolicki“ po 10 gr są do nabycia w wszystkich kancelarjach parafjalnych oraz w następujących księgarniach: J. Idzikowskiego, Gdańska 16-17, Braci Bażańskich, Gdańska 13, N. Gieryna, plac Teatralny, J. Cirockiej, Dworcowa 18a, M. Czajkowskiej, św. Trójcy 22.

— **Parafja Najśw. Serca Jezusa** urządza obchód VI Dnia Katolickiego w święto Chrystusa Króla dnia 27 bm. w sali „Pod Lwem“ (dawn. Ognisko) przy ul. Jagiellońskiej. Po przywitaniu J. E. ks. biskupa przed kościołem Serca Jezusa, wszystkie bractwa i stowarzyszenia parafjalne ustawiają się na placu Piastowskim i wyruszają, z chorągwiami w pochodzie ulicami: Śniadeckich, Gdańską, Placem Teatralnym i Jagiellońską do wyżej wymienionego lokalu, gdzie odbędzie się uroczysta akademja. Początek akademji o godz. 4 po poł. Szanownych parafjan uprasza się o liczny udział w uroczystości.

— **Z „Rodziny Wojskowej“.** Dnia 9 listopada o godz. 8 wiecz. odbędzie się w salach szkoły podchorążych dancing - bridge dla członkiń i gości. Całkowity dochód przeznaczony na Związek Obrony Kresów Zachodnich.

15 listopada zostanie otwarta wystawa robót ręcznych. Panie członkinie, żony ofic. i podoficerów w służbie czynnej, emerytowanych i w rezerwie, proszone są o przygotowanie robót zwłaszcza w stylu ludowym.

10 listopada rozpoczyna się kurs filet i aplikacji na tiulu. Opłata 10 zł za cały kurs.

Informacyj udziela sekretarjat ul. Jagiellońska 27, pok. 55 w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

— **Ofiary.** Sędzia rozjemczy p. Urbański złożył na: kościół na Szwederowie 10 zł, na kościół św. Trójcy 10 zł i na biedne dzieci w Zakładzie Św. Florjana 6 zł.

— **W związku z wypuszczeniem nowego modelu** fabryka samochodów „Buick“ przewyższa obecnie okres niebywałej świetności. Produkcja w ciągu ostatnich sześciu miesięcy przewyższa o przeszło 5000 samochodów produkcję zeszłoroczną w tym samym okresie. Zapotrzebowanie wzrasta stale od chwili wprowadzenia nowego modelu. Obecnie produkuje się 1200 wozów dziennie.

— **Uroczysta akademja „VI Dnia Katolickiego“ w parafji św. Trójcy** odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 7-ej wieczorem w sali Teatru Popularnego w ogrodzie p. Kocerki z nast. nader urozmaiconym programem: 1) śpiew chórowy: „Pan chce królować“ — Troszel (Tow. śpiewu „Moniuszko“); 2) słowo wstępne: ks. proboszcz Skonieczny; 3) deklamacja: „Chrystus z nami“ (Antoni Czajkowski); 4) wykład: „Misja wewnętrzna“ (p. prof. Góralczyk); 5) deklamacja: „Nie wolno nam“; 6) śpiew chórowy: a) Ave Maria — ks. Sarniewicz, b) „Pana niech wielbi wszechświat“ — Mendelsohn (Tow. śpiewu „Moniuszko“); 7) wspólny śpiew: „My chcemy Boga“. Bilety w cenie od 20 gr do 1 zł nabyć można w niedzielę przed południem po wszystkich nabożeństwach w biurze parafjalnem parafji św. Trójcy i wieczorem przy kasie. Uprasza się o jak najliczniejszy udział w powyższej akademji.

— **Bydgoski Zw. Właścicieli Domów.** Właściciele domów niezrzeszeni i ci, którzy niezadowoleni z zarządu i z istniejącego Tow. Właścicieli Domów wystąpili, założyli w dniu 24 bm. drugie towarzystwo pod nazwą „Bydgoski Związek Właścicieli Nieruchomości“. Komitet opracował statut, który przedłoży walnemu zebraniu już 29 bm. w Ognisku. Związek Właśc. Nieruchomości będzie apolityczny. Cel Związku: bezpłatna opieka prawna w sądzie i porada techniczna swoim członkom, założenie spółdzielni budowlanej, ustanowienie sądu polubownego do zatargów między właścicielami a lokatorami, wreszcie starania o poprawę bytu właścicieli i rozwiązanie problemu głodu mieszkaniowego.

— **W napadzie histerycznego szału.** Dnia 22 bm. o godzinie 22,30, podczas wyświetlania filmu w kinie „Kristal“, publiczność obecna na przedstawieniu, zgorszoną była zachowaniem się pewnej niewiasty, niejakiej B., która widocznie w napadzie jakiegoś histerycznego szału, wymyślała publiczności, a znajdującym się bliżej pluła w twarz. Musiała to być przytem jakaś zacięta antysemitka, bo w każdym widziała żyda, lub żydówkę. Rozszalałą niewiastę policja usunęła z kina.

## Zamiast do ślubu, do aresztu.

Alkohol, ten wróg całej ludzkości, której tyle zła wyrządza, spłatał również przykrego figla p. A., rozdzielając go kto wie na jak długo, z narzeczoną, z którą właśnie w ubiegłą środę miał stanąć na kobiercu ślubnym.

Wszystko już było przygotowane do ślubu, więc p. A. z narzeczoną i zaproszonem towarzystwem „ciągnął“ dnia 23 bm. ulicą Gdańską do Urzędu Stanu Cywilnego, aby tam załatwić formalności, a następnie w kościele otrzymać błogosławieństwo i sakrament małżeński.

Ale, że przedtem w domu przepijano na szczęśliwe pożycie młodej pary, a p. A. nie mógł odmówić wychylenia „kubka“ na jego intencję, więc się tak zalał, że idąc w orszaku weselnym, zwracał na siebie uwagę przechodniów. Przechodzący ulicą Gdańską pewien pan przystanął też i z ciekawością przyglądał się orszakowi. Nie podobało się to panu młodemu, który w ordynarny sposób począł publicznie lżyć owego pana, czem wywołał zbiegowisko. Obrażony przechodzeń udał się o pomoc do policji, która też odprowadziła pana młodego w asyście do komisarjatu, celem spisania protokółu. Aczkolwiek p. A. w komisarjacie znowu był „niegrzeczny“ bo walił stołkami o podłogę i awanturował się, to jednak wyrozumiała policja nie chciała p. A. zrywac ślubu i puściła go wolno, zapowiadając tylko, aby się przyzwoicie zachowywał na ulicy.

Wypuszczony na wolność p. A. nie posłuchał dobrych rad policji, lecz zachowywał się w bezwstydny sposób tak, że oburzona publiczność, zawezwała znowu policji, która, mimo czynnego oporu p. A., zabrała go ponownie do komisarjatu a następnie do aresztu, skąd go już nie wypuściła, aż dopiero dnia następnego rano, kiedy zupełnie już wytrzeźwiał.

Biedny p. A. wyrywał sobie włosy z głowy, że się tak stało, a tu jeszcze do całego zła, zjawia się w komisarjacie narzeczona i ściągnąwszy obrączkę z palca, rzuca ją pod nogi p. A. ze słowami: „Masz i idź do djabła, a ja się dzisiaj powieszę“.

## Sztuka mięsa biała.

Chcąc mieć kruchą sztukę mięsa, trzeba ją po wymyciu sparzyć wrzącą wodą, wyjąć natychmiast, nalać zimnej wody i gotować rosół, który się poprzednio przyrządziło z Maggi'ego kostek buljonowych, z rozmaitemi włoszczyznami. Osobno ugotować na rosole jarzynki do ubrania mięsa, jako to: kapustę pokrajaną na ćwiartki, kalafjory, marchew, kalarepę, kartofelki wykrawane łyżeczką. Gdy jarzynki będą już miękkie, zasmarzyć masła z mąką, rozprowadzić rosołem od jarzynek, rozłożyć jarzynki i zagotować razem. Sztukę mięsa pokrajać w plastry skośne, ułożyć w całości i obłożyć jarzynkami. (29132

— **Nowi naczelnicy obwodów.** Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej dokonano wyboru dwóch naczelników obwodów. Następcą „wojta“ Romańskiego został p. Wacław **Jarmuż,** ul. Toruńska 184. Naczelnikiem obwodu X. wybrano p. **Tomasza Mondrzejewskiego,** ul. Cieszkowskiego 15.

— **Cześć zasłudze!** Zasłużonemu urzędnikowi tut. rzeźni p. Hugonowi **Friedrichowi,** z okazji 25-lecia pracy w administracji miejskiej, złożył w dniu wczorajszym wiceprezydent miasta dr. Chmielarski w sali obrad Rady Miejskiej osobistą gratulację i wręczył mu dyplom uznania.

## List do redakcji.

**W sprawie cen biletów w Teatrze Miejskim.**

W dniu dzisiejszym Węgierko i Malicka odegrają w Teatrze Miejskim komedję „Świt, dzień i noc“. Dyrekcja teatru skorzystała z okazji jak najskwapliwiej i podwyższyła ceny biletów. I tak drugi parter (t. zw. jaskółka) kosztuje 4 zł. Gdzie sens i logika w podwyższaniu cen?

Rozumielibyśmy jeszcze, gdyby przyjechał duży zespół, co pociągnęłoby za sobą wielkie koszta. Ale przecież przyjeżdżają tylko dwie osoby...

Stwierdzić należy z całą stanowczością, iż **teatr bydgoski ma najdroższe bilety z wszystkich teatrów prowincjonalnych,** co odstręcza ludzi od teatru i uniemożliwia zobaczenia rzeczy, godnych widzenia.

W żadnym teatrze na ziemiach zachodnich nie obserwujemy takiej zwyżki cen. Ostatnio teatry poznańskie znacznie zniżyły ceny biletów. Teatry w Grudziądzu i Toruniu przy minimalnej subwencji, mają najdroższe miejsca w cenie 4 zł. A my w Bydgoszczy konkurujemy chyba z Operą Warszawską.

Tak być nie powinno...

Racz przyjąć, Panie Redaktorze, wyrazy szacunku i poważania. **Boruta.**

**PROGRAM W KINACH.**

**KRISTAL** wystąpiło znowu z olbrzymim filmem, tym razem wytwórni francuskiej, p. tyt. **„Hrabia Monte Christo“,** zupełnie nowej produkcji, oprawie dekoracyjnej i obsadzie artystów filmowych. Tło i treść wiernie oparte na słynnej powieści pisarza francuskiego Aleksandra Dumasa. Część pierwsza wywarła niezwykłe wrażenie na widzach. Nadprogram widoki z Krakowa do Zakopanego oraz tygodniki.

**NOWOŚCI.** Premjera. Wielkie dzieło filmowe p. t. **„Walka o Różę Marję“,** wzruszający dramat z życia górali amerykańskich, bardzo ciekawe przejścia tych dzieci przyrody. Zdjęcia do filmu wykonane w malowniczych górach Ameryki Północnej i w pięknych centrach Europy. Urocza Joan Grawford i Jack Murray kreują role główne. W nadprogramie „Z dnia na dzień“, aktualności światowe.

**MARYSIEŃKA** wyświetla dziś poraz ostatni podwójny program, a mianowicie: komedję p. t. **„Bagażowy Nr. 13“** oraz dramat **„Noc Sylwestrowa“.**

**CORSO** od wczoraj wyświetla wyśmienitą komedję p. t. **„Monty wywiadowcą“.** W roli tytułowej słynny komik Monty Banks. Nadprogram farsa p. t. „Baczność, świnka“ i tygodnik.

# VI. Dzień Katolicki w Bydgoszczy.

W święto Chrystusa Króla, dnia 27 bm. obchodzimy doroczny „Dzień Katolicki“. Program „VI Dnia Katolickiego“ w Bydgoszczy jest następujący:

1) We wszystkich kościołach parafjalnych suma uroczysta z kazaniem i wystawieniem Najśw. Sakramentu.

2) Kwesta uliczna przeznaczona na akcję katolicką.

3) Akademje uroczyste:

a) w Domu Katolickim przy Farze o godz. 4 po poł.: referat p. insp. Klóskowskiego.

b) w parafji św. Trójcy, w sali Teatru Popularnego w ogrodzie p. Kocerki o godz. 7 wiecz.: słowo wstępne ks. prob. Skoniecznego, referat p. prof. Góralczyka.

c) w parafji Serca Pana Jezusa w sali pod „Lwem“ przy ul. Jagiellońskiej o godz. ½5 po poł.

d) w parafji Matki Boskiej Nieustającej Pomocy (Szwederowo) w Domu Katolickim przy ul. Orła o godz. 7 wiecz.: referat p. rektora Wnuka.

e) w parafji św. Wincentego a Paulo w salce parafjalnej o godz. 4 po poł.

f) w Czyżkówku w salce parafjalnej o godz. 6 wiecz.: referat p. prof. Mokrzyckiego.

* * *

Katolicy! Otrząśnijmy z siebie obojętność i bierność!

Bierzmy gorący udział

— w publicznych nabożeństwach „VI Dnia Katolickiego“,

— tłumnie stawmy się na uroczystych akademjach,

— nie skąpmy grosza na cele naszych związków,

— ofiarujmy naszą gotowość do dalszej pracy organizacyjnej,

— dekorujmy nasze okna nalepkami iluminacyjnemi i wywieśmy chorągwie!

Zadokumentujmy w „VI Dniu Katolickim“ nasze uczucia katolickie nazewnątrz tem gorliwiej, że będziemy mieli szczęście gościć w mieście naszem J. Ekscelencję ks. biskupa Laubitza z okazji poświęcenia dzwonów u Fary.

Zwycięskim wodzem naszych Chrystus - Król!

**Komitet Honorowy:**

Starosta dr. Bereta, prezes Rady Miejskiej Beyer, wiceprezydent Dr. Chmielarski, ks. prob. Konopczyński, prezes Konferencji Prezesów Matecki, ks. superjor Moska, ks. radca Stepczyński.

**Komitet Wykonawczy:**

Ks. prob. Skonieczny prezes, dr. Łasiński sekretarz, ks. prof. Hanelt skarbnik, Cywiński, insp. Klóskowski, insp. Modrzewski, dr. Panek.


**Chore kobiety** otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślne działanie wody **Franciszka-Józefa** potwierdzają rezultaty ich badań. Żądać w apt. i drog.

**KINO NOWOŚCI** Mostowa 5. — Telefon 386. Pocz. o 7 i 9, w niedzielę od 3,20 i 5,10. **Dziś premjera!**

Wielkie dzieło filmowe pt. **Walka o Różę Marję** Wstrząsający dramat niewinnie oskarżonego o morderstwo.

**W rolach głównych:** Pełna czaru i poezji **Jean Grawford i Jack Murray**

**Nadprogram: Z dnia na dzień** Najnow. aktuala. światowe.

# Z życia Koła Absolwentów Szkół Handlowych.

W tych dniach odbyło się w „Strzelnicy" 5-te walne zebranie, na którem zdawał ustępujący zarząd egzamin z całorocznej swej pracy.

Prezes p. Kalka zagaił o godz. 20,30 zebranie, witając przedstawicieli szkoły handlowej w osobie p. dyrektora Witka i p. prof. Hanusiaka, gości i licznie, bo 52 członków Koła. — Potem oddano przewodnictwo zebrania jednogłośnie p. dyr. Witkowi, który odczytał porządek obrad oraz powołał do pomocy sekretarza zebrania w osobie p. Kowalkowskiego i ławników pp. Ciszankę i Frelichowską M. Następnie przystąpiono do sprawozdań członków zarządu. — Pierwszy zdawał sekretarz p. Nowakowski, podając do wiadomości zebranym, że Koło liczy obecnie 175 członków, prowadziło liczną korespondencję (76 listów wysłanych w ciągu kadencji), w ciągu roku przystąpiło do Koła 52 członków, wystąpiło 6. — Kol. Kałas jako skarbnik podał do wiadomości, że saldo kasowe wynosi zł 196,55; przeciętnie wpływało od członków 50,— zł miesięcznie, co spowodowało, że Kołu należy się jeszcze od członków zł 1.222,50, co stanowi dla Koła wielki majątek i tamuje pracę zarządu. Piętnuje także opieszałe płacenie składek. — Kol. Kłodziński przdstawiając obraz pracy sekcji kult.-oświatowej, wskazał na wyniki, osiągnięte w tym roku, a mianowicie w ciągu roku urządzono wieczorek listopadowy, zorganizowano wycieczkę na P. W. K., wycieczkę krajoznawczą do Inowrocławia, Kruszwicy i Gniezna, wygłoszono 6 referatów i 2 odczyty, wydano kilka okólników i poczęto wydawać miesięcznik „Ogniwo", którego zdążono wydać cztery numery. Organ własny, mimo wysiłku zarządu, narazie nie może wychodzić, gdyż członkowie redakcji zajęci pracą zawodową, nie mogą poświęcić tej pracy tyle czasu ile ona wymaga. — Kierownik sekcji pośrednictwa posad kol. Ziółkowski wskazał, że za pośrednictwem Koła uzyskało 16 członków posady, a obecnie ma zanotowanych jeszcze 22 posady do objęcia, jednakże brak odpowiednich sił. — Kol. Rogoziński podał do wiadomości w swojem sprawozdaniu, że ilość książek w bibljotece powiększyła się o dalsze 20 tomów. — Nakoniec zabiera głos prezes p. Kalka. W sprawozdaniu swojem wskazał na tok prac zarządu. Między innemi podał, że sprawa jednorocznej służby wojskowej dla absolwentów jest już poruszana u miarodajnych czynników, jednakże obecnie nie może być przeprowadzona, gdyż sprzeciwia się temu ustawa, zatem trzebaby odpowiednio zmienić ustawę, a dopiero wtedy żądania absolwentów będą mogły być uwzględnione. Dalej podniósł fakt, że absolwenci szkoły handlowej praktykują zasadniczo tak długo jak z innych szkół, które wychowankom swoim nie dają tych wiadomości z dziedziny kupiectwa, co szkoła zawodowa, a pozatem kupiec jest zobowiązany posyłać takiego praktykanta do szkoły wieczorowej, opłacając za niego naukę. — Uwzględnić należałoby zatem czas nauki dla absolwenta szkoły handlowej wzgl. zwiększyć odpowiednio wynagrodzenie tegoż. W końcu podał do wiadomości, że wiosną przyszłego roku urządza Koło konkurs szybkości pisania na maszynie. Bliższe wiadomości będą jeszcze w odpowiednim czasie podane. — Majątek Koła przedstawia obecnie wartość w złotych 1.708,50 i powiększony został w ciągu roku ubiegłego o 500,— zł. Po sprawozdaniu prezesa zabrał głos przewodniczący komisji rewizyjnej, wskazując na pewne uchybienia w pracy zarządu, jednakże stawiając wniosek o udzielenie zarządowi absolutorjum, gdyż całokształt pracy przedstawia się zadowalająco. Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty i przystąpiono do wyboru nowego zarządu. — Przez jednogłośny wybór został wybrany kol. Kalka powtórnie prezesem Koła, a dalszy skład obecnego zarządu tworzą pp.: Kałas i Wolnikowska — wiceprezesi; sekretarz p. Kłodziński; skarbnik — p. Kopczanka; bibljotekę powierzono kol. Nowakowskiemu, dalsze funkcje pp. Brońcowi, Kłosowskiej, Konieczkównie M., Frelichowskiemu i Piweckiemu. Skład komisji rewizyjnej pozostaje niezmieniony w osobach: przew. p. Wolnikowski, Konieczkówna i Pętlinowski. Sąd honorowy tworzą p. prof. Hanusiak, kol. Bagniewski i kol. Frelichowska. Delegatem przy Związku stowarzyszeń w Warszawie mianowano kol. Hamana. — Ponieważ statut Koła został zmieniony o tyle, że odtąd miejsce kuratora zajmować będzie prezes honorowy — wybrano jednogłośnie p. dyr. Witka prezesem honorowym Koła, który dziękując za wybór, wskazał na potrzeby absolwentów, na zapoczątkowaną pracę, której przyrzeł jak największą swoją współpracę. — Po przyjęciu wniosków o umorzenie do pewnych granic zaległych składek członkowskich przez zarząd na złożone temuż pisemne wnioski i po uzgodnieniu 1. par. statutu, że członkiem Koła może zostać tylko chrześcijanin, prezes p. Kalka solwował zebranie hasłem „Cześć!".

Zebrania Koła odbywają się co wtorek po każdym pierwszym miesiąca w Strzelnicy. Sekretarjat Koła przy ul. Śniadeckich 18 (parter) jest czynny codziennie od godz. 19tej,- tam też załatwia się wszelkie sprawy bieżące.

— **Ś. p. Marcin Palicki.** Po dłuższych cierpieniach rozstał się z tym światem zasłużony obywatel, emer. chorąży, Marcin Palicki, zamieszkały przy ul. Jagiellońskiej 12. — R. i. p.!

## Najechanie samochodem.

Dnia 24 bm. o godz. 13,40, przy ul. Jagiellońskiej zdarzył się wypadek najechania samochodem na 15-letnią dziewczynę Jadwigę Labentz, zamieszkałą u swych rodziców przy ulicy Łuckiej 4. Labentz wracała z targu ulicą Jagiellońską, ciągnąc za sobą wózek ręczny, naładowany warzywem. W pewnym momencie, gdy była naprzeciw odwachu wojskowego, na odgłos dzwonka nadjeżdżającego tramwaju usunęła się z wózkiem na bok, bliżej chodnika, lecz w tejże chwili nadjechał samochód P. Z. 46511 i mimo, że nie było miejsca na przejazd i samochód winien był zatrzymać się, pędził jednak w szybkiem tempie, próbując wyminąć tramwaj. Skutek tego był fatalny, gdyż samochód uderzył o wózek, ciągniony przez Labentzównę, rozbijając go, poczem najechał na dziewczynę, która upadając na bruk odniosła poważne okaleczenia na całem ciele. Po zaopatrzeniu jej przez pogotowie ratunkowe, odwieziono ją do domu rodziców.

## Wśród wesołej zabawy.

Niejaki p S. przybył z prowincji, celem załatwienia pewnych spraw w Bydgoszczy, a przytem i zabawić się trochę. Poznał przygodnie pewne dwie „damy", które zaprosił na kolację. Po libacjach i „szampanie", w pewnej chwili damulki zniknęły, osierocając p. S., który po dłuższem, bezowocnem oczekiwaniu na powrót pań, zdecydował się również opuścić lokal. Gdy przyszło do płacenia rachunku, p. S. z przerażeniem spostrzegł brak portfelu z gotówką 1800 zł. Sprawą zajęła się policja.

### ZABAWY I KONCERTY.

— **Zabawa jesienna Grupy Powstańców Wlkp. z roku 1918-19.** Aby zasilić fundusze organizacyjne, zarząd powziął myśl urządzenia na ten cel zabawy jesiennej w sobotę, 26 bm. w sali Resursy Kupieckiej. Komitet zabiega usilnie, aby przedsięwzięcie to wypadło jak najświetniej, opracował więc świetny program, okrom naturalnie rozmaitych niespodzianek, jak premjowanie najpiękniejszych kobiet, obecnych na zabawie, przybycie nadzwyczajnego gościa w syberyjskiej skórze, obdarcie barana z ciepłego kożucha, ogłoszenie wyroku nad wykolejonym zbrodniarzem, zdetronizowanie ekscesarza Wilhelma przez naszych dzielnych powstańców i wiele innych. Tak cel zabawy jak i przyjemności zapewne zachęcą życzliwe obywatelstwo do poparcia Powstańców i ściągnie do Resursy liczne rzesze gości, pragnących się zabawić w atmosferze ciepła, sympatji i radości.

**Związek Urzędników Kolejowych, Koło II.** zaprasza sympatyków i członków na zabawę jesienną, która odbędzie się w sobotę, 26 bm. w restauracji „Pod Lwem", ul. Jagiellońska. Zarząd przygotował moc niespodzianek dla swych gości. Czysty zysk przeznacza się na urządzenie obchodu gwiazdkowego.

## ZE SPORTU.

**Zawody w piłkę nożną.**

W niedzielę, dnia 27. bm. o godz. 11 przed południem odbędą się ciekawe zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. C. (gr. III.) Pom. Z. O. P. N. Zmierzą się po raz drugi II. Goplanja-Inowrocław z II. Polonją. Kto chce zobaczyć piękną grę w piłkę nożną, niech spieszy na boisko **szkoły oficerskiej,** zachęcając temsamem młodych sportowców do ambitnej walki o laur zwycięski.

# Z ostatniej chwili.

**Z życia Polonji berlińskiej.**

**(Telefonem od własnego korespondenta).**

**Berlin,** 25. 10. W dniu wczorajszym odbył się wieczorem staraniem ruchliwego towarzystwa „Opieka Polska" w gmachu konsulatu generalnego Rzeczypospolitej Polskiej niezwykle ciekawy odczyt dr. Alicji Simon, specjalistki muzykologji polskiej, p. t. „Polskie wpływy w muzyce obcej". Powszechnie ceniona prelegentka wykazała daleko idące wpływy muzyki polskiej w Niemczech, Francji, Włoszech a nawet Anglji, poczynając już od 16 wieku. Odczyt ilustrowany był urywkami z dawnej muzyki polskiej wykonanemi przez artystów polskich.

Inicjatorem odczytu, na którym zebrali się liczni przedstawiciele Polonji berlińskiej, był konsul generalny Zieliński. **B.**

CZEKOLADA DESEROWA
WEDLA
NIEPORÓWNANA

**Rzeźnik Hetlof na ławie oskarżonych.**

**Toruń,** 25. 10. Dnia 24 bm. rozpoczął się przed sądem okręgowym w Toruniu proces przeciwko rzeźnikowi Hetlafowi Stanisławowi z Podgórza, oskarżonemu o dostarczenie dla Centralnej Szkoły Strzelniczej zepsutego mięsa, wskutek czego zatrutych zostało dziesiątki żołnierzy. Rozprawie przewodniczył sędzia dr. Piasecki, oskarżał prok. Wiśniewski. Do rozprawy powołano przeszło dwudziestu świadków.

**Tragedja 20-letniej dziewczyny.**

**Poznań,** 24. 10.

Z Poznania donoszą: Przy ul. Wały Ks. Józefa 20-letnia służąca Karolina Droszczówna zapomniała wieczorem zakręcić kurek kuchenki gazowej i oto rano znaleziono ją w łóżku (śpi bowiem w kuchni) bez jakichkolwiek oznak życia. Nie pomogły również zabiegi ratunkowe lekarza Pogotowia; młoda ofiara własnej nieostrożności znalazła śmierć w uściskach trującego gazu.

**Trzy trupy w sali tanecznej.**

Wesoło i hucznie bawiono się na zabawie tanecznej w czytelni wiejskiej. Urządzili ją mieszkańcy Andrzejówki (pow. Sokal), aby uczcić i pożegnać wyjeżdżających po dolary do Ameryki rodaków. Jeden tylko młodzieniec nie brał udziału w ogólnej zabawie. Był to niejaki Jan Hutow, który zazdrosnym okiem spoglądał jak narzeczona jego, piękność wioskowa Anna Makutra — błogo uśmiechała się. W obszernej izbie nagle uczyniła się cisza. Przerwał ją głos dwóch strzałów. To zazdrosny narzeczony posłał kulę młodej dziewczynie. Kula przeszyła jej klatkę piersiową i ugodziła w brzuch stojącą obok 18-letnią Anastazję Beszerenównę. Obie poniosły śmierć na miejscu. Hutow po dokonaniu podwójnej zbrodni przystawił sobie karabin do głowy, krzyknął: „sam sobie karę wymierzam" i strzelił...

Na podłodze, gdzie jeszcze przed chwilą tańczyło kilkanaście par leżały w kałuży krwi trzy trupy.

# Z życia towarzystw.

**Tow. Powst. i Wojaków, Jachcice.** W niedzielę 27 bm. o godz. 13-ej ostre strzelanie na strzelnicy wojskowej.

**„Sokół" I.** W piątek, 25 bm. o godz. 20,30 zebranie zarządu w lokalu p. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich 18.

**Bydgoski Klub Pływacki.** Dzisiaj w piątek o godz. 20 zebranie zarządu w Resursie Kup.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** W niedzielę, 27 bm. zwiedzanie Kasy Chorych oraz Muzeum Miejskiego. Zbiórka o 10,30 przed Kasą Chorych. Liczny udział pożądany.

**Żeńska drużyna ratownicza Sokoła III.** Zbiórka dziś, w piątek o 7,30 przy ul. Grunwaldzkiej 14.

**Tow. Powst. i Woj. Wilczak-Okole.** Dnia 27 b. m. ostre strzelanie na strzelnicy wojskowej. Początek o godz. 13. Zbiórka w niedzielę, o godz. 13 na moście kolejowym około dworca towarowego.

**S. M. P. „Gwiazda".** Dziś po nabożeństwie lekcja I. i II. oddz. kółka muzycznego.

**Tow. śpiewu św. Wojciecha.** Dzisiaj po nabożeństwie różańcowem nadzwyczajna lekcja na chórze.

**Bydgoski Chór Męski.** W piątek, 25 bm. o godz. 19,30 lekcja śpiewu w lokalu p. Bielawskiego, ul. Szczecińska 1.

**S. M. P. „Brzask".** W sobotę 26 bm. o godz. 8-ej zebranie zarządu w Domu Katolickim.

**S. M. P. „Przedświt".** Dziś w piątek o godz. 17,30 zebranie nadzwyczajne obu oddziałów. Komplet szczególnie kwestarek konieczny.

**K. S. „Iron".** Dnia 25 bm. schadzka w lokalu „Złoty Róg", przy ul. Grunwaldzkiej, o godz. 19,30. Po schadzce zebranie zarządu.

**Tow. Pol. Kat. Abstynentów.** Zebranie w niedzielę o godz. 5 po poł. w salce przy kośc. Św. Trójcy.

**Młode Polki „Szarotka".** Z powodu wieczornicy odbędzie się zebranie w piątek, 25 bm. po różańcu, w sali zebrań.

**Stow. Młodz. Polskiej „Wolność".** Zawody kościuszkowskie w niedzielę, 27 bm. o godz. 9, na stadjonie miejskim. Zbiórka kwestujących o godz. 7 rano, w salce przy kościele XX. Misjonarzy.

**Rekolekcje dla Stowarzyszenia Dzieci Marji** w kaplicy św. Florjana rozpoczną się dnia 28 bm. o godz. 20,45, zaraz po różańcu. Nauki ranne codziennie o godz. 6.

**Bibljotekarzy podkomitetów T. C. L. na miasto Bydgoszcz** uprasza się o odebranie nowo nadeszłych książek i to: we wtorek 29 bm. w czasie od 3—4 po poł. w głównej bibljotece T. C. L., Świętojańska 22, wejście z ul. Pomorsk.

**K. S. Polonia, oddz. młodz.** Zebranie informacyjne w piątek 25 bm. o godz. 19 w szkole wydziałowej dla chłopców.

**Sokół III. Sekcja teatralna.** Próba nr. II. i III. w niedzielę, 27. bm. o godz. 9 przed poł. w Strzelnicy.

## Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z

**Zebranie Ch. Z. Z. filji Zimne Wody** odbędzie się w **niedzielę** dnia 27 października br. o godzinie 2-iej po południu w lokalu p. Szerbartha przy ul. Toruńskiej.

**Zebranie rzemieślników rolnych powiatu żnińskiego** odbędzie się w **niedzielę** dnia 27 bm. o godzinie 12,30 w lokalu p. Rucińskiego w Żninie.

**Zarząd.**

## Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 24 października 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 000,00—50,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 92,50—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 41,00—00,00
Bank Polski I. em. . . . . 166,00—000,00
Cegielski H. I em. . . . . 00,00—52,75
C. Hartwig I em. . . . . 32,00— 00,00

Tendencja: Utrzymana.

## Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 24. 10. 1929 roku.

| Cena za 100 kg. | od zł— | do zł |
|---|---|---|
| Pszenica nowa | 36,00 | 35,00 |
| Żyto nowe | 22,25 | 22,00 |
| Jęczmień | 25,00 | 00,00 |
| Jęczmień browarny | 27,00 | 28,50 |
| Groch Folgera | 00,00 | 00,00 |
| Groch jadalny polny | 36,00 | 38,00 |
| Groch Viktorja | 52,00 | 55,00 |
| Owies | 22,00 | 22,80 |
| Otręby pszenne | 00,00 | 19,00 |
| Otręby żytnie | 17,00 | 00,00 |

## Giełda warszawska

dnia 24 października

Papiery Państwowe i obligacje

| | | | |
|---|---|---|---|
| 4-proc. poż. inwest. | 117,00 | 000,00 | 000,00 |
| 5-proc. poż. premj. dol. | 064,00 | 000,00 | 000,00 |
| 5-proc. poż. kon. | 000,00 | 050,50 | 000,00 |

**Akcje** w złotych:

| | | |
|---|---|---|
| Bank Dyskontowy | 000,00 | 127,00 |
| Bank Handlowy | 000,00 | 119,000 |
| Bank Polski | 166,00 | 165,00 |
| Bank Zw. Sp. Zarob. | 00,00 | 78,50 |
| Lilpop | 00,00 | 28,50 |
| Ostrowieckie Zakłady | 00,00 | 83,00 |
| Rudzki | 28,50 | 00,00 |
| Starachowice | 00,00 | 20,50 |
| Haberbusch | 000,00 | 100,00 |

**Bank Polski płacił 25 października za:**

| | |
|---|---|
| dolary amerykańskie | 8,85—8.84 |
| funty szterlingów | 43,33 |
| franki szwajcarskie | 172,17 |
| franki francuskie | 34,99 |
| marki niemieckie | 212,41 |
| guldeny gdańskie | 173,24 |
| szylingi austrjackie | 124,79 |
| liry włoskie | 46,53 |
| korony czeskie | 26,31 |

**Stan wody w Wiśle** dnia 25. 10 rano: Kraków —2.78, Zawichost 84, Warszawa 94, Płock 37, Toruń 20, Fordon 23, Chełmno 11, Grudziądz 29, Korzeniewo 62, Piekło —29, Tczew —55 Einlage 2.16, Schievenhorst 2.42.

## Posiedzenie komisji podatkowej

W dniu 10 bm. odbyło się posiedzenie komisji podatkowej Izby Przemysłowo-Handl. w Bydgoszczy pod przewodnictwem prezesa p. R. Stobieckiego. Zastępcą przewodniczącego komisji został wybrany jednogłośnie p. radca Sokołowski. Po przyjęciu regulaminu obrad omówiono kandydatury zgłoszone przez poszczególne zrzeszenia gospodarcze okręgu Izby na członków i zastępców tak komisji odwoławczej podatku przemysłowego, jak i na członków poszczególnych komisyj szacunkowych przy poszczególnych urzędach skarbowych w okręgu Izby. Wnioski w tej sprawie, przedłożone przez biuro Izby zostały zaakceptowane, ponadto komisja uchwaliła przedłożyć prezesowi Wielkopolskiej Izby Skarbowej kandydatów na członków i zastępców komisji odwoławczej podatku dochodowego ze względu na to, że z dniem 1 stycznia 1930 r. ustępuje cała komisja odwoławcza. Ponieważ połowę członków komisji wybiera sejmik wojewódzki, przeto komisja postanowiła zwrócić się do prezesa Wielkopolskiej Izby Skarbowej, by przedkładając ministrowi skarbu połowę członków komisji, zechciał uwzględnić kandydatury podane przez komisję podatkową Izby Przemysł.-Handl w Bydgoszczy.

Na wniosek p. radcy Burzyńskiego uchwalono powołać w myśl regulaminu komisji jako znawcę p. Marjana Palickiego dyrektora Związku Tow. Kupieckich na obwód nadnotecki w Bydgoszczy, a po referacie p. dr. Rzepeckiego uchwalono poprzeć memorjał Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie w sprawie zezwolenia na wykupno świadectw przemysłowych kat. III-ciej tym przedsiębiorstwom, które zasadniczo podlegają kategorji II-giej świadectwa przemysłowego dla handlu, o ile obrót ich w r. 1928 nie przekraczał 30.000 zł.

Pan radca Burzyński w związku z wnioskiem swym na plenarnem zebraniu Izby w obszernym referacie poruszył sprawę wszczęcia akcji **za zniesieniem dodatku do państwowego podatku dochodowego w b. zab. pruskim.** Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos p. Baier, poseł A. B. Lewandowski, Stobiecki, Pioch, Piliński (kilkakrotny wnioskodawca), **uchwalono wezwać Prezydjum Izby do porozumienia się z Izbami Przemysłowo-Handlowemi w Poznaniu, Katowicach i Grudziądzu ewtl. również z Izbami Rolniczemi i Rzemieślniczemi w b. zab. pr. celem wszczęcia wspólnej akcji, celem zniesienia dodatku komunalnego do podatku dochodowego, istniejącego jedynie w b. zab. pr.** Wnioskodawca przedstawił m. in. w swym referacie wniosek prezydenta miasta Torunia dr. Bolta, przedłożony na ostatnim zjeździe miast pomorskich w Chojnicach, domagający się wszczęcia odnośnej akcji przez miasta pomorskie, celem zniesienia obowiązku opłaty dodatku komunalnego dla urzędników komunalnych. Wniosek ten nie uzyskał na powyższem zebraniu większości. Poseł Lewandowski, członek komisji podatkowej Izby oświadczył ponadto, że wniesie na najbliższej sesji sejmowej wniosek w myśl propozycji komisji podatkowej Izby.

**KINO WOJSKOWE** 62 p. p. (ul. Sowińskiego) wyświetla wspaniałą komedję p. t. „Fałszywy książę“. Obraz ten jest niezwykle interesujący i bardzo wesoły. Seanse: w piątek i sobotę o godz. 7 i 9, a w niedzielę o godz. 5, 7 i 9 wieczorem.

### PROGRAM RADJOFONICZNY.
**SOBOTA, 26 PAŹDZIERNIKA.**

19,25: **Poznań.** Interludjum muzyczne w wykonaniu p. Magdaleny Lipkowskiej (fortepjan).
19,30: **Katowice.** „Idzie żołnierz borem, lasem“.
19,30: **Stuttgart.** „Córka regimentu“, opera komiczna Donizetti'ego.
19,50—22,30: **Poznań.** „Carewicz“, operetka Fr. Lehara. (Transm. z Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.
20,00: **Bern.** „Król Dawid“, oratorjum w 3 częściach Artura Holleggera.
24,00—2,00: **Poznań.** Koncert nocny „Philips'a“.


Bezpłatny dodatek „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“.

# OGŁOSZENIA

do Ilustrowanego Kalendarza „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“ na rok 1930

przyjmujemy nieodwołalnie

**tylko do czwartku 31 bm.**


### POLECENIA

**Akuszerka**
pielęgniarka przyjmie posadę najchętniej w szpitalu. Miejscowość obojętna. Wiadomość Krowińska, Warszawa, Stare Miasto 4, m. 11. 29198

**Fryzjerka**
onduluje tanio. Sienkiewicza 12. (15658

### SPRZEDAŻE

**Kamienicę**
z ogrodem, 425 zł miesięcznie dochodu sprzedam natychmiast, 30 tys., wpłaty 20 tys. Biuro „Pogoń“, Dworcowa 80.(15727

**Hotel**
o 20 kompl. urządz. pokojach wraz z restauracją i ogrodem w Bydgoszczy z powodu chorody właść zaraz lub od 1. I. 30 r. na korz. warunkach na sprzedaż. Zgł. pod „Hotel“ do Dz. Bydg. (29187

**Młyn**
wodny, 60 mórg roli, dom 7 pokoi. 75.000 zł, wpłaty 20.000 zł „Rolpol“ Bydgoszcz Gamma 2. 15728

**Udział**
z koncesją i zegarem z powodu wyjazdu tanio oddam. Oferty pod „N. N.“ do Dz. Bydg. (29175

**Maszyna**
do szycia, używana tanio na sprzedaż. Kanałowa 3, I. 1. 29183

**Radjoaparaty**
pierwszorzędne wykonanie, najnowszej konstrukcji 4 lampkowe. Gwarancja 2 letnia. — Demonstracja każdego czasu bez przymusu kupna. Alfons Kilian, Marcinkowskiego 11. 29203

**Maszyna**
do pisania, 2 rowery na sprzedaż. Grunwaldzka nr. 146. 29189

**Biurko**
dębowe korzystnie sprzedam. Sniadeckich 15/16, skład papieru. (15731

**Maszyna**
do szycia i wóz rzeźnicki tanio na sprzedaż. Długa 50, III p. (29184

**Skład**
szklarski i artykułów piśmiennych, dobrze zaprowadzony, z powodu starości tanio na sprzedaż. Zgł. do Dzien. Bydg. Toruń. pod „Skład“. 29197

**Urządzenie**
składu kolonjalnego jak nowe korzystnie do nabycia. R. Bała, Kcynia.(15716

**Koń**
wóz i półszorek na sprzedaż. Podgórna 17. (29181

### KUPNA

**Drogerję**
na Pomorzu, lub Poznańskiem kupię. Oferty do Dz. Bydg. Toruń, pod „Drogerja“. 29195

### POSADY WOLNE

**Panów**
inteligentnych, wymownych z dobrą reprezentacją, poszukujemy natychmiast do podróżowania, na bardzo pożądany artykuł niezbędny dla gospodarzy. Zarobek miesięczny 800 zł, i więcej. Pisemne zgłoszenia skierować do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „1665“. Na odpowiedź znaczek załączyć. (29196

**Pomocnik**
fryzjerski może się zgłosić na wypomóżki. Fryzjernia Hotel pod Orłem. (15730

**Poszukuję**
od 1. 11. uczciwą, sumienną i pracowitą pannę jako ekspedjentkę. Zgł. z odpisem świadectw i podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu, uprasza Restauracja Dworcowa, Tczew. (28420

### POSADY POSZUKUJĄ

**Szofer**
kawaler z praktyką warsztatową poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Domagała, Bydgoszcz, Matejki nr. 6. 15698

**Panienka**
która pracowała przy lekarzu dentyście poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Łask. oferty do Dz. Bydg. Toruń pod „Asystentka“. (29200

**Bławatnik**
rutyn. ekspedjent dekorator poszukuje zaraz posady. Miejscowość obojętna. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Uprzejmy“. (29199

**Panna**
inteligentna, znająca gospodarstwo domowe przyjmie posadę do wyręczenia lub samodzielnego prowadzenia domu. Zgłosz do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Wyręczycielka“.

**Krawcowa** (15647
Warszawianka szyje wykwintnie, poleca się w domy, jak również przyjmuje roboty w dom. Mazowiecka l. 40 m. 10 I p. oficyna.

**Lepsza dziewczyna**
z dobrem gotowaniem poszukuje posady jako kucharka. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Lepsza“. 15726

### DZIERŻAWY

**Były** (29202
dzierżawca domen, żonaty, dzielny agronom poszukuje zaraz lub później dzierżawę majątku ziemskiego średniej wielkości na Pomorzu lub w Wielkopolsce, ewtl. przyjmie posadę samodzielnego administratora na większym majątku z kaucją 50.000 zł. Łaskawe oferty uprasza się nadesłać do Dz. Bydg. pod „Agronom samodzielny“

**Lokal**
fabryczny zaraz do wynajęcia przy hotelu „Pod Orłem“ Zgł.: Zarząd Hotelu. 15649

**Skład**
od gospodarza zaraz do wydzierżawienia. Hetmańska 19. 15606

**Skład**
z mieszkaniem, warsztat z pokojem do wynajęcia. Bocianowo 6/7. 15699

**Piekarnia**
skład, mieszkanie, od zaraz do wydzierżawienia. Świtalski, Gniezno, Grzybowa 16. 29160

**Kino**
wydzierżawię lub przystąpię jako wspólnik. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod nr. „152“. 15714

### MIESZKANIA

**Wydzierżawię**
cztery pokoje piękne i kuchnię, nadające się na skład kolonjalny lub na inne przedsiębiorstwo handlowe albo lepiej sytuowanej familji. Dworzec i szkoła w miejscu, komunikacja dogodna. Warunek: wypożyczenie 3.000 zł na dogodnych warunkach. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Dobra okazja“. 29119

**Spichlerz**
dwupiętrowy w centrum miasta Inowrocławia zaraz, wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Informacje: Bronika, Inowrocław ul. Kościuszki 17 lub Karow, Bydgoszcz, 20 Stycznia 33.

**Mieszkanie**
3 pokoje z kuchnią z cośkolwiek meblami zaraz do oddania. Toruńska 1, I piętro. (29162

**Pokój**
i kuchnia przy ul. Sowińskiego 7 (blisko dworca) natychmiast do wynajęcia. Kompletny remont. Inform. w firmie Bielizna, Plac Teatralny 3. 15719

**Wydzierżawię**
zaraz względnie później duży interes rzeźnicki, prowadzony od lat 40 w miasteczku w pięknem położeniu przy głównej ulicy. Skład kompletny z mieszkaniem i pracownią z zapędem elektrycznym. Oferty do Dz. Bydg. pod „Od zaraz“. (29146

**Mieszkania**
1, 2, 3 pokojowe, czynsz roczny korzystnie do wynajęcia. „NORMA“, Sniadeckich 6. (15720

### POKOJE

**Pokoju**
słonecznego, dobrze umeblowanego z używalnością kuchni poszukuje solidne bezdzietne małżeństwo. Dobrze zapłacę. Of. do filji Dz Bydg. Dworcowa 2, pod „Słoneczny“. 15712

**Samotna**
kobieta poszukuje pokoju z kuchnią lub z używaniem kuchni ewtl. portjerstwa. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „Kobieta S“. (15723

**2 oficerów**
kawal. poszukuje dwóch dobrze umebl. niekrępuj. pokoi razem lub osobno blisko Alei Mickiewicza. Oferty prosimy do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Egida“. (15725

**Pokoju**
lepszego poszukuję od zaraz, z oddzielnem wejściem. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „60“ 15694

**Pokój**
osobne wejście dla dwóch panów bez pościeli. Gdańska 46, II. lewo. (29179

**Pokój** (29172
umeblowany wynajmę. Król. Jadwigi 8, parter p.

**Pokój**
umeblowany z elektycznem światłem do wynajęcia. Św. Trójcy 27, I ptr. 29170

**Pokój**
z utrzymaniem. Świętojańska 1, II ptr. prawo. 15722

**Poszukuję**
niekrępującego pokoju z osobnem wejściem. Zgł. do Dz. Bydg. pod „N. P. O.“ 29136

**Pokój** (15691
do wynajęcia intel. pani. Poznańska 23, II ptr. l.

**Pokój** (15685
osobne wejście z utrzymaniem. Świętojańska 14, II p.

**Pokój**
dobrze umeblowany z centralnem ogrzewaniem, z używaniem łazienki, niekrępujący zaraz do oddania. Gdańska 54, II. lewo. Obejrzeć można od 8—12 i 4—6. (15717

**Pokój**
umeblowany, duża sypialka dla małżeństwa w śródmieściu za wypożyczeniem 650 zł. do wynajęcia. Zgł. pod „26“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 15629

**Dobrze**
umeblowany pokój do wynajęcia. Zgł. Jagiellońska nr. 36, I ptr. lewo. (15711

**Pokój**
umebl. do wynajęcia. Jezuicka 11, parter. 29127

**Pokój**
umebl. z osobnem wejściem dla 2 lepszych osób do wynajęcia. Czarneckiego 2. 29140

**Pokój**
umeblowany od 1. 11. do wynajęcia. Chwytowo 7. III p. 29157

### RÓŻNE

**Zagubione**
papiery wojskowe kat. B. na drodze Trzcianka-Brzoza unieważniam. August Birkholz, Trzcianka.(29192

**1000 zł** (29174
z dobrym procentem i gwarancją poszukuję. Of. do Dz. Bydg. pod „I. K.“

**Agencil** 29178
Mam różne wynalazki nowości. Rączy, Grudziądz.

**Spólniczki**
do kina poszukuje kawaler z kapitałem do 10.000 zł. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg pod „Kapitał“.(15715

**Kto?**
mi pożyczy 3000 zł, temu oddam pokój balkonowy. Of. złożyć proszę do Dzien. Bydg. pod „Balkon“. (29164

### MATRYMONJALNE

**Kawaler**
lat 30, posiadający mieszkanie 3 pokojowe, na dobrej posadzie, szuka na tej drodze żony. Panny lub wdówki do lat 30 (wyznanie obojętne) posiadające cokolwiek majątku, raczą swe of. pod „N. 888“ do Dz. Bydg. nadesłać. (29124

**Kawaler**
lat 29, posiadający salon fryzjerski w mieście kuracyjnem, pragnie ożenić się. Dla polepszenia interesu pożądana gotówka 4—5 tys. Oferty i fotografję do Dz. Bydg. pod „Bolesław“. (29141

**Dwóch kupców**
samotnych poszukują zgrabnych przyjaciółek. Późniejszy ożenek nie wykluczony. Zgłosz. z fotografją proszę z zaufaniem złożyć do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Możliwość“. (15710

**Pierwszorzędne**
biuro pośrednictwa małżeństw „Przyszłość“, Warszawa, Jasna 15 na każde listowne zgłoszenie natychmiast poleca solidne i bogate partje. Podaj swe dane i wymagania a bezzwłocznie otrzymasz wiele odpowiednich ofert ze wszystkich dzielnic Polski. (29023

**Kawaler**
lat 35, inteligentny przemysłowiec posiadający własne przedsiębiorstwo i 15.000 zł gotówki, pragnie zapoznać panienkę celem ożenku. Panie inteligentne, do lat 26 raczą się zgłosić z fotografją do filji Dz. Bydg. pod „Dyskretny“. Pierwszeństwo mają modystki. (15713

**Małżeństwa**
szczęśliwego pragnę dla mej krewnej, panny gospodarnej z gotów. 10 tys. zł. Panowie zdrowi w wieku ponad 30 lat, z egzystencją zapewnioną zechcą nadesłać swe of. do „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod „56,385“. Życzliwe pośrednictwo krewnych będzie chętnie przyjęte. (29193

**Kawaler**
lat 30 materjalnie dobrze sytuowany, posiadający obszerne własne mieszkanie, poszukuje z braku znajomości osoby niezależnej w celach przyjaźni, oraz spędzenia wspólnie wieczorów i karnawału. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Karnawał“ wraz z fotografją, za który ewentualny zwrot ręczę słowem honoru. (15604

*Najtańsze* **płaszcze damskie**
*w firmie*
**B. Cyrus,** Bydgoszcz, Gdańska 155
24730

†

W środę dnia 23-go października br. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie zaopatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, najtroskliwsza mamusia

**ś. p. z Wojewódzkich**

# Antonina Matejowa

przeżywszy lat 43, o czem donoszą w smutku pogrążeni

**Mąż i rodzina.**

Starogard, Bydgoszcz, Nakło, Kcynia, Berlin.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o godzinie 2-giej popołudniu z kaplicy starego cmentarza w Bydgoszczy.

Żałobna Msza św. za duszę zmarłej odbędzie się w poniedziałek dnia 28 bm. o godz. 8½ w kościele Św. Trójcy w Bydgoszczy. (29123

†

W dniu 24 bm. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja droga żona, nasza najukochańsza ciocia i siostra

**ś. p. z Grudzińskich**

# Józefa Grodziska

przeżywszy 47 lat. W ciężkim smutku pogrążony

**Mąż i rodzina.**

Bydgoszcz, Pakość, Mełno, Chicago, Berlin, dnia 25. 10. 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godzinie 15-ej z domu żałoby ul. Śniadeckich 41. (29163

**Osobnych zawiadomień nie wysyła się.**

**Klepsydry wykonuje Drukarnia Bydgoska!**

## RÓŻNE

**Kawiarnia** (15616 „Ziemiańska“ wydaje codziennie zdrowe, smaczne, pożywne, niedrogie obiady, kolacje. Pomorska 5.

**Wypożyczam** samochód ciężarowy do przewożenia towarów. Kujawska 27. Tel. 514. (29173

**Pożyczki** 5—10 tys zł poszukuję na I hipotekę na wysoki procent i gwarancję, ewent. oddam odpowiednie mieszkanie 1—3 pok. gratis. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „J. K. J.“ (15704

**10 do 20.000 zł** poszukuję na pierwszorzędną nieruchomość w centrum Bydgoszczy. Procent podług umowy. Łaskawe of. do Dz. Bydg. pod „20.000 zł“. 29161

**Zgubiona** (15706 książeczkę wojskową na nazwisko Wacław Nawrocki unieważniam.

**Zaginioną** książeczkę wojskową unieważniam. Sieradzki Michał. (29071

**Ostrzegam** przed nabyciem 4 weksli à 2 000 zł wystaw. dnia 15. X. 29. przez Jana Małkowskiego, żyr. przez Apolonję i Stanisława Makowskich, płat. dnia 23. X. 29., w posiadaniu p. Ratajczaka, Sokole Kuźnica, gdyż sprawa oprze się o sąd. Jan Małkowski Karolewo. 29062


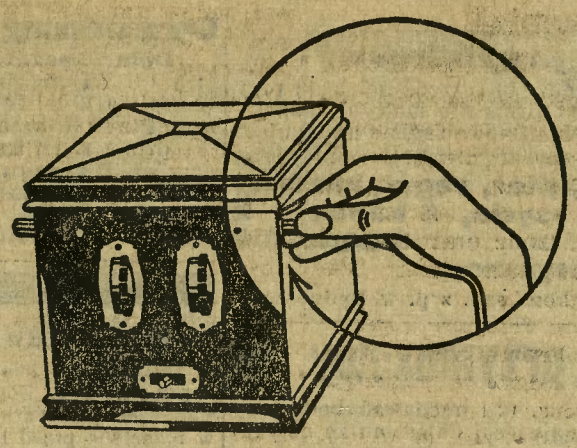

*Tak samo doskonały w odtwarzaniu tonu*

jak przy najdroższych radjo-aparatach

**TELEFUNKEN 30w**

3-rurkowy odbiornik z miast i wsi

**z przyrządem do nastawiania**

Do włączenia na przewód świetlny.

Odbiera nadania miejscowe bez anteny górnej, pozamiejscowe przez najbliższe stacje nadawcze.

**Objętość tonu 7½ oktaw.**

Włącznik guzikowy.

25803 Żądajcie bezpłatnej demonstracji w składach radja.

**TELEFUNKEN**

**NAJSTARSZE DOŚWIADCZENIE - NAJMODNIEJSZA KONSTRUKCJA**

Upoważnione zastępstwa na całym terenie Polski i w Wolnym m. Gdańsku

NAJPOPULARNIEJSZY SAMOCHÓD ŚWIATA

CHEVROLET

CENY OD zł. 10.650

LOCO FABRYKA WARSZAWA

CHEVROLET 6 CYL.

29133


## POLECENIA

**Monogramy** bieliźniane od pięciu groszy począwszy rysuje „Alicja“, Wesoła 11, telefon 1679. 29131

**Przyjmujemy** wszelkie prace kuśnierskie, wykonujemy szybko i tanio. Śniadeckich 42, Bursztyn 15697

**Futra** wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23518

**Nowożeńcy** kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

**Fortepiany** pianina, fisharmonje na dogodnych warunkach spłaty w wielkim wyborze poleca Kwiatkowski, Toruń, Stary Rynek 14. 28536

**Fasonowanie** kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/29. (16018

## SPRZEDAŻE

**Majątek** 500 mórg buraczanej ziemi, Kujawy, zabudowania masywne, dwór w parku 10 mg., inwentarz żywy i martwy kompletny, cena 250 tys., wpłaty 100 tys. sprzeda biuro „Pogoń“ Dworcowa 80.

**Kamienica** III piętrowa, nowoczesnie pięknie zbudowana, żelazo, beton, wygodami, balkony, łazienki itp., 5 minut do tramwaju. Cena 70 tys. wpłata do umowy poleca biuro „Pogoń“, Dworcowa 80.

**Większy majątek** prywatny, dobra ziemia i masywne I. kl. budynki zamienia się na mniejszy od 300—500 mórg w równych stos. ziemi, ew. na dobrą kamienicę z dopłatą Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dobra ziemia“. (29145

**Sprzedam** 2 domy. Wiadomość w Dz. Bydg. 29126

**Skład** bławatny, w dobrem położeniu, odstąpię tanio. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „150 Skład“ 15695

**Piekarnia** dobrze prosperująca jest do oddania zaraz. Wiadomość w Dzien. Bydg. (29494

**Restaurację** z mieszkaniem sprzedam dla inwalidy lub na inne przedsiębiorstwo. Adr. w Dz. Bydg. 29053

**Wiatrak** z gospodarstwem sprzedam. Cena 10000 złotych, wpłaty 6000 zł, prywatne bez długu. Zgłoszenia pod „Wiatrak“ do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72. 29004

**Sprzedam** perlak jak nowy, dzienny przemiał 36 ctr. jęczmienia na kaszę. Cena 1 800 złotych. Bąkowski, Grudziądz, Koszarowa 24. 29144

**Dreny** 1½—6 calowe, oddam po niskiej cenie za udzielenie kredytu do jednego roku. Cegielnia Parowa J. Stranz Bydgoszcz. ul. Nakielska 64, tel. 14-86. 15763

**Zakład** fryzjerski sprzedam. Jezuicka 17. Wiadom. Bernardyńska 9. 15707

**Pianino** czarne krzyżowe korzystnie sprzeda Majewski, Pomorska 65. 29063

**Radjoaparat** nowy, luksusowe wykonanie, 4 lamp., najnowszej konstrukcji, dobry odbiór wszystkich stacji, ewtl. z akumulatorem, głośnikiem i anteną tanio sprzedam także na raty po 50 zł miesięcznie. Kilian, ul. Marcinkowskiego 11. (29148

**Ogródek** Szreberowski sprzedam. Mickiewicza 2, „Pharmachemia“. 15703

**Kuchnia** i sypialnia mało używana oraz inne rzeczy zaraz na sprzedaż. — Szkoła Podchorążych u stróża koszarowego. (29166

**4 nowe opony** samoch. „Michelin“ 715×115 sprzedam okazyjnie tanio. Zgł. pod „Opony“ do filji Dz. Bydg. 15690

**Sprzedam** parę dobrych prosiąt 7 tygodniowych. Łokietka 18. 29149

**Prosięta** na sprzedaż. Kujawska 114 29165

**Stoły** łóżko, krzesła na sprzedaż. Cieszkowskiego 21, parter. 15709

## KUPNA

**Dom** ze składem poszukuję celem kupna wprost od gospodarza za gotówkę do 40 tys. zł. Oferty do Dz. Bydg. pod „40 tys.“ (28985

**Kupię** domek, zapłacę część gotówką, ewentualnie łatwo pokupnym towarem, na którym można dobrze zarobić. Listownie do filji Dzien. Bydg. pod „Stygmat“. (15640

**Piec** przenośny żelazny lub kaflowy kupię. Of. Mickiewicza 2, „Pharmachemia“. 15702

**Stolarski** piec do klejenia poszukuje celem kupna Schmidt, Grunwaldzka 142. 29139

**Za 5—35.000 zł** kupię list hipoteczny lub inne pretensje. Of. pod „Elibor 37“ do filji Dz. Bydg. 15705

**Kupię** zakład fotograficzny. Listownie do filji Dz. Bydg. pod „Stygmat“. 15641

## POSADY WOLNE

**Potrzebny** pomocnik fryzjerski na wypomóżkę w soboty. Jagielski, Koronowska 1. 29137

**Krawiec-kuśnierz** potrzebny zaraz. Rudak Dworcowa 64. 15689

**Pomocnika** fryzjerskiego poszukuję natychmiast. Adam Kopecki, fryzjer, Rogowo, pow. Żnin. (29021

**Pomocnika** (29098 (damsko-męsk.) lub fryzjerkę poszukuję zaraz. — Czesław Saja, Kruszwica.

**Fryzjerka** ondulatorka-manikurzystka potrzebna zaraz. M. Bednarski, Inowrocław, Kościelna 10. (29105

**Bufetowa** i kucharka potrzebne od 1 listopada. Hotel Dąbrowski, Koronowo. (15652

**Panna** kasjerka z kaucją 1000 do 1500 zł do składu zaraz na stałą posadę potrzebna. Of. pod „Kasjerka“ do Dzien Bydg. 29153

**Potrzebna** służąca. Guterman, Długa 62. 29138

**Służąca** umiejąca gotować, potrzebna od 1. XI. Dworcowa 72, II ptr. 29171

**Potrzebna** uczennica władająca językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia piśmienne wraz z odpisem świadectwa szkolnego złożyć w firmie R. Wesołowska, Gdańska 1. 28919

**Starszej** (29143 kucharki poszukuje, celem prowadzenia kuchni internackiej. Szkoła Rolnicza Bielawki, poczta Pelplin.

**Dobra** (15696 wykończarka do futer może się natychmiast zgłosić. Śniadeckich 42, Bursztyn.

**Uczeń** (29130 syn uczciwych rodziców potrzebny od zaraz lub później. Zygmunt Hoffmann Żerków, skład towarów żelaznych i kolonjalnych.

**Uczennica** potrzebna, starsza, władająca językiem polskim i niemieckim, zgł. piśmienne, Tani Bazar, Stary Rynek, 14. 29125

**Osoba** z kaucją do sprzedaży znaczków i weksli na własny rachunek w składzie zaraz potrzebna. — Dochód zapewniony. Of. pod „J. P. 60“ do Dzien. Bydg. (29154

**Fryzjerka** do wypomóżki może się zgłosić. Toruńska 4. (29169

**Uczeń** ślusarski potrzebny od zaraz. Pomorska 58. (15688

**Służąca** (29081 która umie dobrze liczyć do wszelkich prac domowych, od 1. XI. potrzebna, Promenada 40, skład.

## POSADY POSZUKUJĄ

**Były** ziemianin, wykształcony posiadający poważną rekomendację z dawniejszej działalności urzędowej, poszukuje od zaraz pracy biurowej w Bydgoszczy. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Praca“ 15692

**Absolwent** (29055 praktycznych kursów handlowych poszukuje praktyki buchaltera, korespondenta, ew. podróżującego, na żądanie referencje. Oferty pod „Absolwent“ do Dz. Bydg.

**Krawcowa** z plisowaniem i własnemi narzędziami poszukuje posady od 1-go lub później. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Krawcowa“. 29147

**Młodszy** czeladnik piekarski poszukuje natychmiast pracy. Hausz, Kiścierzyn Wielki pow. Wyrzysk. 15622

**Panienka** z lepszej rodziny, pragnie wyuczyć się jako elewka na cały rok, miejscowość obojętna. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Elewka“ (29065

**Szofer-ślusarz** kawaler poszukuje posady szofera, świadectwa dobre, poza służbą zajmie się pracą kowalsko-ślusarską. Zgłoszenia pod „Szofer“ do Dz. Bydg. 29152

**2 dziewczyny** z wioski poszukują posady do dzieci lub do samotnego państwa. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Wioska“. 29158

**Ekspedjent** branży kolonjalnej i delikatesów młody, po odbytej służbie wojskowej poszukuje posady. Może stawić kaucję. Łask. zgłoszenia przyjmuje H. Kielas, Gościcino pow. morski. 29142

## Przetarg przymusowy.

**Dnia 26 bm.** o godz. 10 sprzedawać będę przy ulicy **Jagiellońskiej 11** (firma „Bocianowo”) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

**3 biurka, szafę, piec, regał, kanapę, 3 maszyny do szycia, 5 kanap i 2 leżanki** nie wykończone oraz **urządzenie fabryczne.**

29176) **Woźniak,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

## Przetarg przymusowy.

**Dnia 26 bm.** o godz. 12 sprzedawać będę przy ulicy **Kijowskiej 11** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

**lustro, biurko, kanapę i 3 fotele.** 29177

**Woźniak,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

## Magistrat Inowrocławia

ogłasza

# konkurs

na stanowisko

## I. budowniczego miejskiego

Do stanowiska tego przywiązane są pobory według grupy VIII. funkcjonarjuszy państwowych i 15% dodatku komunalnego.

W razie wykazania odpowiednich kwalifikacji może nastąpić wybór na radcę budowlanego (członka Magistratu) z poborami VII. ewtl. VI. grupy.

WARUNKI:

a) ukończona szkoła budowlana
b) kilkuletnia praktyka,
c) znajomość przepisów prawnych budownictwa na i podziemnego,
d) nieprzekraczalny wiek 40 lat,
e) obywatelstwo polskie.

Stanowisko do objęcia zaraz.

Zgłoszenia z dokumentami w oryginałach lub uwierzytelnionych odpisach składać należy do 15-go listopada br.

Inowrocław, dnia 21. października 1929 r.

**Magistrat**

28924) **Jankowski,** Prezydent miasta.

## Powiat. Kasa Chorych w Tucholi

poszukuje

**dla Stacji Sanitarnej w powiecie**

# higjenistkę.

Miejsce jest wolne od 1 listopada 1929 roku.

29201 **Zarząd**

**Powiatowej Kasy Chorych w Tucholi.**

**Wydział Powiatowy w Tucholi** ogłasza

# konkurs

na stanowisko

## siły technicznej

**dla biura Pow. Zarządu Budowlanego** z poborami według grupy XII płac funkc. państw. i 15% dodatkiem komunalnym.

Warunki:

1. Nieprzekroczony wiek 35 lat.
2. Wykształcenie szkoły powszechnej i praktyka biurowo-techniczna conajmniej 2-letnia
3. Obywatelstwo polskie.

Podanie z uwierzytelnionemi odpisami świadectw oraz własnoręcznie pisanym życiorysem należy nadesłać do Wydziału Pow. w Tucholi do dnia 20 listopada b. r.

Inwalidzi wojenni i b. wojskowi zawodowi przy równych kwalifikacjach mają pierwszeństwo na powyższe stanowisko.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi

Tuchola, dnia 20. 10. 1929 r. (29167

**Przewodniczący Wydziału Powiatowego**

(—) Woronowicz, Starosta Powiatowy.

## Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

## Przetargi przymusowe.

**Dnia 26 października 1929 r.** sprzedawać będę

przy **ul. Wileńskiej 9,** III ptr. w podwórzu, o godzinie 10-tej **lustro duże,**

przy **Placu Piastowskim 12,** w podwórzu, o godzinie 11-tej **kanapę,**

przy **ul. Dworcowej 72,** o godz. 12-tej (w firmie Hartwig) **kanapę, bieliźniarkę, lustro, kwiatniki, stół, fotele wiklinowe** i wiele in. rzeczy,

29191) **Kucharz,** komornik sądowy z p.

## Wydzierżawienie jeziora gminnego

w **Wilczu** odbędzie się dnia **29. X. w lokalu p. Komorowskiej.** Dopuszczeni będą także reflektanci zamiejscowi. Warunki dzierżawy są do przejrzenia w Sołectwie przed licytacją. Jezioro dobrze zarybione, wielkości 35—40 mórg. Dojazd autobusem do Lucimia lub koleją do Wilczej Góry. (29056

Wilcze, 20. X. 1929 r. (—) **Szczygieł,** sołtys.

# Takie

## jak te dwa obok

są - krótko mówiąc - wszystkie nasze tegoroczne

## płaszcze jesienno-zimowe:

zgrabne, eleganckie, w dobrych gatunkach, a przedewszystkiem korzystne w cenie

*Prosimy*

*o zwiedzenie naszego działu*

## konfekcji damskiej

*który jest bogato zaopatrzony we wszystkie wielkości, modne kolory i fasony.*

29187

# Be De Te

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

**Telefon 3-54** **Gdańska 10-12** **Tel. Cuk. 17**

**Poszukujemy** za dobrem wynagrodzeniem

# stenotypistki.

Wymagana jest dobra znajomość języka polskiego i niemieckiego, stenografji conajmniej polskiej i biegłe pisanie na maszynie. O oferty z życiorysem i odpisami świadectw uprasza

**Herzfeld & Victorius**

Spółka Akcyjna **w Grudziądzu.** (29194

## *Naszych Szan. Czytelników*

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski“.**

# DRUKI

## wszelkiego rodzaju

**dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gustownie i po przystępnych cenach.**

**Specjalność: kliszekreskowe i siatkowe dla ilustr. dzieł i cenników**

## Drukarnia Bydgoska

**Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego“**

**Bydgoszcz, ul. Poznańska 29/30.**

**Poszukuję zaraz lub później**

## fryzjerkę

ako zastępczyni szefowej biegłą w ondulacji i manikurze na stałą posadę. Pensja 150 zł miesięcznie, wolne utrzymanie i procenta niedzielne. Tylko dobre siły zechcą się zgłosić. (29151

**SOKOŁOWSKI, TCZEW, ulica Mickiewicza 14.**

**Poszukuje się**

## mieszkania 3—5 pokojowego

możliwie wprost od gospodarza. Pośrednicy nie wykluczeni. Wiadomość: **Firma „Materjał Budowlany“ ulica Św. Florjana 8, tel. 2319.** (29185

**Większa dobrze zaprowadzona huta szklana poszukuje zaraz na Bydgoszcz i Pomorze**

# przedstawiciela

z branży szkła stołowego i ustosunkowanego u odnośnej klienteli.

Tylko panowie z odpowiednią prezentacją i pewnem wystąpieniem zechcą zgł. skierować pod nr. **„29“** do ekspedycji Dziennika Bydgoskiego. (29156

## TAPETY

**Pomorska 8.** 5305

## Nauki

**księgowości, korespondencji i stenografji** udziela (15648

**G. Vorreau**

rewizor ksiąg

**Bydgoszcz**

**ul. Jagiellońska 14.**

## Baczność!

**Sala** zaraz do wynajęcia, nadaje się na składnicę lub na warsztat. Zgłoszenia przyjmuje 29093

**Pod Blankami 14.**

## Młocarnię parową

fabr. „Flöhter 48“ szer. bębna kompletnie wyremontowana. 29119

**Ryflarkę do ryflowania** walcy młyńskich 1.10 mtr. nową mało używaną.

**Samochód kryty** „Itala“ typ wyścigowy 25/45 Km. w dobrym stanie sprzeda zaraz tanio

**Wł. Koterski**

Fabryka maszyn i pomp

**Inowrocław, Św. Ducha 6.**

## Woźnicy

poszukiwani do zwożenia żużla i piasku. 29180

**Fabryka sygnałów kolejowych**

**C. Fiebrandt i Ska, Sp. z o. o.**

**Bydgoszcz 4.**

## Biuralista

do maszyny z stenografją, władający polskim i niemieckim językiem w słowie i piśmie, może się zgłosić. Zgłoszenia proszę skierować pod adresem **Ewald Jahnke, Gniew**

**Tel. 32 i 33.** (28950

## Fachowiec

obejmie posadę **kierownika** w restauracji lub hotelu, lub bufet na rachunek z większą kaucją, lub dzierżawę. Of. do filji Dz. Bydg. pod „L. R.“ 15651

**Korespondentka**

któraby prowadziła korespondencję w języku niemieckim, parę godzin w tygodniu potrzebna. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 15729

**Biuralistka(sta)**

otrzyma za udzielenie pożyczki 1—3 tys. solidn. przedsiębiorstwu dobrą posadę. Oferty pod „Dobra” do Dz. Bydg. 29190

**Poszukuję**

młodszą pannę do kiosku z kaucją 1000 zł. Spieszne zgłosz. pod „Kiosk” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 15718

**Fryzjerskiego**

pomocnika zaraz, ul. Niedźwiedzia 4. 29188

**Pomocnik**

malarski lub strycharz potrzebny. Gdańska 130. 15724

**Panienka** (15732

do składu porcelany potrzebna. Sniadeckich 24

**Dziewczyna** (29182

do pracy domowej na cały dzień potrzebna. Ul. Wrocławska 7, ptr. lewo.

**Posada**

stała do objęcia za złożeniem gwarancji 1500 zł. Of. pod „Zapewnienie” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 15721

**Ceny ogłoszeń.** 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny; Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.